

PRACA -ale jaka?

Przypominamy, że w organizowanej przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych w Poznaniu i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” — dyskusji „Praca — ale jaka?” może wziąć udział każdy, kto do 30 kwietnia br. nadeśle wypowiedź poświęconą temu, co sprzyja dobrej robocie lub temu, co ją utrudnia.

Najciekawsze wypowiedzi zostaną w całości lub częściowo opublikowane na łamach „Głosu” i nagrodzone. Organizatorzy dyskusji: WKZZ i „Głos” utworzyli fundusz nagród w wysokości 10 000 zł: I nagroda — 1 500 zł, dwie II po 1 000 zł, dwie III — po 750 zł, oraz 10 wyróżnień po 500 zł. (Jury zastrzega sobie prawo dokonania innego podziału nagród).

Wypowiedzi, w objętości nie przekraczającej 3 stron maszynopisu (albo czytelnego rękopisu) należy kierować pod adresem: redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie: „Praca — ale jaka?”.

Kolejne wypowiedzi z tego cyklu drukujemy na str. 3.

Obchody Miesiąca Pamięci Narodowej

W całym kraju w pierwszych dniach kwietnia zainaugurowano obchody tradycyjnego Miesiąca Pamięci Narodowej. Miesiąć ten przypada na narodowi i światu o milionach ofiar poniesionych przez Polskę w walce z hitleryzmem, o bojach żołnierza polskiego na wszystkich frontach walki z faszyzmem, o tych, którzy walczyli w imię wolności, socjalizmu, pokoju.

W wielu miejscowościach kraju odbyły się uroczyste inauguracje obchodów Miesiąca Pamięci. (PAP)

Poparcie dla KP Chile



W Santiago de Chile odbyły się 4 bm. masowe demonstracje popierające Komunistyczną Partię Chile w wyborach do rad miejskich.

CAF — AP — telefoto

Partia społeczeństwa budującego komunizm

Na XXIV Zjeździe podane zostały liczby mówiące o składzie KPZR, wroście jej szeregów w okresie między dwoma zjazdami, o rozmachu prowadzonej w partii kampanii przedzjazdowej. Znamy także dane dotyczące delegatów na XXIV Zjazd, a więc ludzi, którzy obradując od 30 marca w Kremleskim Pałacu Zjazdów stanowią najwyższą władzę partii.

Chciałbym podzielić się paru myślami na temat danych zawartych w wystąpieniu przewodniczącego Komisji Mandatowej XXIV Zjazdu sekretarza KC KPZR I. Kapitonowa i w wystąpieniu sekretarza poszczególnych republik organizacyjnych partyjnych.

Należy stwierdzić, że w porównaniu z poprzednimi zjazdami KPZR, na obecnym XXIV najszerszej i najpełniej reprezentowana jest radziecka klasa robotnicza, wiodąca siła społeczeństwa budującego komunizm. Na 4.963 delegatów wielkoprzemysłową, nowoczesną klasę robotniczą ZSRR reprezentuje 1.195 robotników. Wśród nich znajduje się bardzo wielu przodowników pracy socjalistycznej, racjonalizatorów, inicjatorów różnych poczynąń zmierzających do zwiększenia efektywności produkcji społecznej.

Jeśli się przy tym stwierdzi, że około 85 procent delegatów na Zjazd ma wyższe i średnie wykształcenie to okaże się, że w grupie delegatów reprezentujących radzieckich robotników jak i w grupie delegatów kolchozów i sowchozów dominują ludzie o wysokich kwalifikacjach. W rolnictwie pracuje 870 delegatów, dwie trzecie z nich to kolchoźnicy i robotnicy sowchozów.

Rewelacyjne są liczby dotyczące radzieckiej inteligencji. W szeregach KPZR znajduje się obecnie około 13 tysięcy doktorów nauk i ponad 110 tysięcy kandydatów nauk. Nic dziwnego, że na Zjazd, wytyczający linię działania partii w epoce rewolucji naukowej — technicznej, wybranych zostało 96 akademików i członków korespondentów Akademii Nauk ZSRR, akademii nauk poszczególnych republik, 383 doktorów i kandydatów nauki, 138 pracowników instytucji naukowych i wyższych uczelni Kraju Rad.

Analiza składu delegatów na XXIV Zjazd, odbijającego strukturę społeczną, zawodową oraz strukturę wieku i wykształcenia całej partii potwierdza wniosek, że KPZR jest bojową awangardą społeczeństwa budującego komunizm. (Interpress)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
6
KWIEŹNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 81 (8434)
Cena 50 gr

XXIV Zjazd KPZR zaaprobował linię polityczną i działalność Komitetu Centralnego

Leonid Breżniew podsumował dyskusję

W poniedziałek po jednodniowej przerwie XXIV Zjazd KPZR wznowił obrady. W dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad referatami sprawozdawczymi KC KPZR i Centralnej Komisji Rewizyjnej. Obradom przedpołudniowym przewodniczył członek Biura Politycznego Michaił Siusłow.

Pierwszym mówcą w poniedziałkowej dyskusji nad referatem sprawozdawczym KC KPZR i sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej był I sekretarz organizacji partyjnej Tatarskiej Republiki Autonomicznej, Fikriat Tabiejew, który oświadczył m. in.

że w tym 5-leciu zamierza się wydobyć pół miliarda ton ropy naftowej. Ropę naftową zaczęto wydobywać w tej republice przed 20 laty i w najbliższym czasie ma się uzyskać miliardową tonę tego paliwa.

I sekretarz KC Komunistycznej Partii Niemiec, Max Reimann, który zabrał głos jako następny, oświadczył, iż ZSRR i KPZR są duchowym i materialnym ośrodkiem wszystkich ruchów rewolucyjnych przeciwko imperializmowi, na rzecz pokoju oraz o postęp społeczny i socjalny. Dlatego stosunek do Związku Radzieckiego był, jest i będzie problemem dla każdego komunisty i będzie w coraz większym stopniu stanowił kryterium oceny każdego ruchu pokojowego, demokratycznego i postępowego.

Max Reimann powiedział również w swym przemówieniu powitalnym, że walka w Niemczech zachodnich, tocząca

się wokół ratyfikacji układów z ZSRR i Polska świadczy, że w NRF silne są jeszcze koła reakcyjne, stojące na pozycjach antykomunizmu i polityki odwetu. Czynne są również reakcyjne i militarystyczne siły, które dążą do wzmożenia wyścigu zbrojeń oraz nie dopuszczenia do zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa Europy.

Leonid Kuliczenko, I sekretarz Wołgogradzkiego Komitetu Obwodowego Partii, w imieniu delegacji tego obwodu zaaprobował linię polityczną i działalność praktyczną KC KPZR. Mówca oświadczył, iż obwód wołgogradzki — jeden z wielkich ośrodków zbożowych ZSRR — zmechanizował w 95 — 97 proc. prace w rolnictwie.

Pierwszy sekretarz Donieckiego Obwodowego Komitetu KP Ukrainy Władimir Diegtiajew zakomunikował, że obwód ten, będący wielkim ośrodkiem przemysłu chemicznego, budowy maszyn i energetyki, wykonał plan 5-letni przed terminem, zwiększając produkcję przemysłową o 30 proc., a rolną o 20 proc.

Wielka ofensywa sił wyzwoleńczych w Kambodży

Wojska rządowe wyparte z 4 stanowisk

W Indochinach nie ustają zacięte walki. Toczy się one głównie na Centralnym Płaskowyżu i w północnej części Wietnamu Południowego. Agencje zachodnie informują o nieustających natarciach partyzantów na bazę nr 6 znajdującą się w strefie granicznej z Kambodżą, Laosiem i Wietnamiem Północnym.

Na Centralnym Płaskowyżu partyzanci przypuścili natarcie na amerykańską bazę An Khe. Patrioci wyeliminowali z walki 4 Amerykanów i zniszczyli 10 pojazdów wojskowych.

Dalszych 8 neofaszystów przed sądem włoskim

Włoskie władze sądowe oskarżyły oficjalnie dalszych 8 osób w związku z nieudaną próbą dokonania faszystowskiego zamachu stanu we Włoszech przez element ultrapravicowy. Spisek ten, którego głównym autorem był książę Borghese, odkryto kilka tygodni temu. (PAP)

wych. Rzecznik USA poinformował o stracie dwu kolejnych śmigłowców.

W pobliżu opuszczonej przez USA bazy Khe Sanh doszło do starcia między oddziałem partyzanckim a ugrupowaniem amerykańskim. W poniedziałek rano patrioci ostrzelali rakietami Da Nang — największą bazę amerykańską w północnej części kraju.

Siły wyzwolenie podjęły w niedzielę wielką ofensywę w Kambodży w rejonie Kompong Cham na tzw. froncie północnym odległym o 24 km od Phnom Penh, stolicy kraju. Wiadomość tę podała agencja AFP, powołując się na poniedziałkowe oświadczenie wojskowego rzecznika rządowego w Phnom Penh.

Partyzanci przeprowadzili za krojony na szeroką skalę atak w niedzielę po południu i opatowali 4 stanowiska rządowe na wschodnim brzegu Mekongu, w pobliżu Kompong Cham, stolicy prowincji o tej samej nazwie. (PAP)

Propozycja kontynuowania rokowań NRD — Berlin Zach.

Jak informuje agencja ADN, szef delegacji rządu NRD, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Guenter Kohrt zapropował szefowi delegacji senatu Berlina Zachodniego, dyrektorowi Ulrichowi Muellerowi kontynuowanie rokowań między obu delegacjami w okresie między 13 a 17 kwietnia. (PAP)

Gilberto Vieira, sekretarz generalny KC KP Kolumbii, powiedział, że coraz więcej ludzi w jego kraju przekonuje się, iż nie cierpiących zwłoki problemów społecznych nie da się rozwiązać w ramach kapitalizmu i neokolonializmu, toteż KP Kolumbii dąży do utworzenia szerokiego frontu na rodowego i patriotycznego z klasą robotniczą na czele.

Dokończenie na str. 2

Napór oddziałów „Ligi Awami” • Zginęło 70 spadochroniarzy • Ingerencja Indii?

Pakistan Wschodni w ogniu walk

Ostatnie doniesienia z Pakistanu Wschodniego wskazują, że toczą się tam nadal zacięte walki pomiędzy wojskami rządowymi i zwolennikami Mujubura Rahmana. W ciągu ostatnich godzin starcia koncentrowały się wokół miast Sylhet, Rajshahi i Rangpur.

Już ponad 10 dni na terenie Pakistanu Wschodniego trwają zacięte walki pomiędzy wojskami rządowymi i siłami oporu grupującymi się wokół dominującej w Pakistanie Wschodnim partii — „Ligi Awami”, której przywódcą jest Mujubur Rahman.

W poniedziałek rano radio indyjskie informowało, że siły Pakistańczyków wschodnich odnoszą zwycięstwa, a w ciągu ostatnich godzin walki koncentrowały się wokół miast Sylhet (190 km na południowy wschód od Dhaki) i Rajshahi (190 km na północny zachód od Dhaki) i Rangpurze (260 km na wschód od Dhaki). Miasto Sylhet jest otoczone przez

oddziały Rahmana. Rajshahi znajduje się pod silnym ogniem zwolenników „Ligi Awami”. Siły oporu panują także nad sytuacją w Rangpurze.

Radio indyjskie informuje, że w mieście Comilla zginęło 70 spadochroniarzy zachodniopakietańskich. Komunikat przytacza także doniesienia ko respondentów, z których wynika, że wojska rządowe oparowały główny szlak komunikacyjny prowadzący do Dżesore.

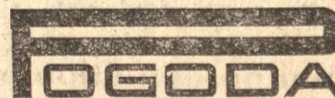
Trwająca już od kilkunastu dni wojna domowa w Pakistanie budzi poważne zaniepokojenie w wielu krajach świata i problemy tego kraju przesuwają się na płaszczyznę dyplomatyczną, a w szczególności na płaszczyznę stosunków indyjsko-pakietańskich. W niedzielę ogólnindyjski komitet Partii Kongresowej wezwał naród do udzielenia poparcia ludności

Dokończenie na str. 2

Wizyta premiera W. Brytanii w NRF

Przebywający z wizytą w NRF brytyjski premier Edward Heath i zachodniemiecki kanclerz Willy Brandt doszli do zgodnego wniosku w toku przeprowadzonej w poniedziałek rozmowy, że latem tego roku powinna się rozstrzygnąć sprawa przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku. Informując o tym rzecznik rządowy NRF Ruediger von Wechmar powiedział, iż obaj rozmówcy byli zgodni co do tego, że załamanie się rokowań miałoby katastrofalne skutki.

Heath przybył do Bonn w niedzielę wieczorem z 2-dniową wizytą by omówić z kanclerzem NRF sprawę przystąpienia swego kraju do Wspólnego Rynku, zagadnienia związane ze stosunkami między Wschodem a Zachodem i sprawy bezpieczeństwa. Wczorajsza rozmowa była pierwszym spotkaniem szefów obu rządów podczas tej wizyty. (PAP)



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami drobne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 9 st. na północy do 15 st. na południu i południowym zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

Końcowe przemówienie L. Breżniewa na XXIV Zjeździe KPZR

Wygłaszając w poniedziałek końcowe przemówienie na XXIV Zjeździe KPZR, sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew oświadczył, że istnieją podstawy do stwierdzenia, iż dyskusja nad referatem sprawozdawczym KC — przebiegała w atmosferze przyjacielskiej rzetelności, była aktywna i owocna.

W dyskusji nad referatem sprawozdawczym — powiedział L. Breżniew — wzięli udział delegaci partii komunistycznych wszystkich republik związkowych, naszych największych miast, przemysłowych i rolniczych rejonów kraju — Moskwy, Leningradu, miasta Gorkij, Sverdłowska, Nowosybirsk, Kemerowa, Barnaul, Ufy, Doniecka, Orenburga i innych największych organizacji partyjnych kraju. Przemawiali przedstawiciele klasy robotniczej, chłopstwa kolchozowego, inteligencji, młodzieży, wojskowych — komunistów, wszystkich oddziałów naszej 14-milionowej partii.

Jeżeli wszyscy zabierający głos delegaci zaaprobowali referat sprawozdawczy, linię polityczną i praktyczną działalność Komitetu Centralnego partii oraz nakreślona na przyszłość politykę zarówno wewnętrzną jak i zagraniczną, to mamy prawo uważać to za pogląd całej naszej leninowskiej partii.

Z głosem delegatów na Zjazd łączy się głos całego narodu radzieckiego. Pod adresem Zjazdu i Komitetu Centralnego już po otwarciu Zjazdu napłynęło ponad 250 tysięcy listów i depech od komunistów i bezpartyjnych.

Życzliwe słowa ludzi radzieckich, aktywne popieranie przez nich polityki partii, ich żywe

zainteresowanie sprawami partii — wszystko to inspirowało nas, dodaje nowych sił i energii, jeszcze bardziej umacnia nasze przekonanie, że idziemy słuszną drogą.

W imieniu Zjazdu Leonid Breżniew przekazał słowa wdzięczności wszystkim, którzy podzieliли się swymi myślami i uczuciami w związku z pracami Zjazdu, wszystkim, którzy popierali politykę partii.

Na naszym partyjnym Zjeździe — powiedział generalny sekretarz KC KPZR — panuje gorąca, bolszewicka solidarność międzynarodowa ze wszystkimi krajami socjalizmu, z komunistami całego świata, ze wszystkimi bojownikami walczącymi z imperializmem. To bardzo dobrze. Odpowiada to w całej pełni całej polityce naszej partii, nakazom wielkiego Lenina.

Zabierający głos towarzysze mówili jako o wielkim naszym osiągnięciu o atmosferze rzetelności, wzajemnego zrozumienia partyjnego, uważnego stosunku do ludzi, a zarazem

wysokich wymagań i pryncypialności, jakie utrzymywały się w partii i kraju. Uważam, że mamy prawo powiedzieć, iż w takiej właśnie atmosferze przebiega nasz Zjazd, i że to w nie małym stopniu przyczynia się do powodzenia jego pracy. Jest to jeszcze jednym dowodem jak ważną rzeczą jest nadal zachowywać i umacniać opracowany w ostatnich latach styl pracy organów partyjnych.

Na zakończenie Leonid Breżniew podkreślił zasadniczy wniosek, wypływający z całego toku dyskusji nad referatem sprawozdawczym KC. Wniosek ten polega na tym — powiedział — że dziś w naszej partii bardziej niż kiedykolwiek panuje jedność i zwartość, ten duch rzeczywistości przyjacielskiej pracy, na który kładł tak uporczywy nacisk Lenin i który czyni naszą partię potęgą i niezwykłością. Wierni nakazowi Lenina będziemy również nadal troskliwie chronić i stale umacniać tę jedność naszych partyjnych szeregów. (PAP)

„Chrześcijańska Konferencja Pokojowa” Berlin Zach. samodzielna jednostką

Z dużym zainteresowaniem kół politycznych spotkała się uchwała przyjęta przez działającą w Berlinie Zachodnim organizację „Chrześcijańska Konferencja Pokojowa”. Uchwała ta, zawierająca sugestie w sprawie uregulowania problemu Berlina Zachodniego została oceniona jako wyraz dezaprobaty dla polityki CDU/CSU ze strony tych postępowych grup chrześcijańskich, które dotąd współdziałały z chadecją zachodnioberlińską.

Autorzy uchwały podkreślają, iż Berlin Zachodni nie jest ani krajem wchodzącym w skład NRF, ani też nie stanowi części NRF, co zostało m. in. zadokumentowane w artykule 6 Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy zawartym między ZSRR a NRF w dniu 12 czerwca 1964 roku. W układzie tym Berlin Zachodni określa się jako „jednostkę samodzielną”, co ukazuje

dość dobitnie, iż NRF nie wysuwa żadnych roszczeń wobec tego miasta. Ponieważ dotychczas — stwierdza uchwała — Berlin Zachodni nie uzyskał jeszcze statusu samodzielnego podmiotu prawa międzynarodowego, status ten musi być wynegocjowany zarówno przez cztery mocarstwa, jak i równolegle — przez obydwie państwa niemieckie. Udział NRF w tych rokowaniach będzie oznaczał uznanie NRF de iure, jako podmiotu prawa międzynarodowego.

Uchwała stwierdza dalej, iż wynegocjowany status Berlina Zachodniego powinien być zagwarantowany przez władze międzynarodowe, a w każdym razie przez cztery wielkie mocarstwa oraz NRF i NRF. W takiej też sytuacji powstałyby warunki do traktatowego uregulowania wzajemnych stosunków oraz powiązań gospodarczych i finansowych między Berlinem Zachodnim a Republiką Federalną. Autorzy uchwały podkreślają, iż sprawa polepszenia wzajemnych kontaktów między Berlinem Zachodnim a NRF jest wprawdzie problemem istotnym, ale sprawą priorytetową jest trwałe uregulowanie pozycji Berlina Zachodniego jako czynnika pokoju i bezpieczeństwa w centrum Europy.

Uchwała podkreśla w zakończeniu, iż wprowadzone przez rząd federalny sztuczne linie między zadowalającą regulacją problemu zachodnioberlińskiego a ratyfikacją układów zawartych z ZSRR i PRL stanowi groźne niebezpieczeństwo dla odprężenia sytuacji w Europie i jest hamulcem dla postępu rokowań w sprawie Berlina Zachodniego. (PAP)

Stan wyjątkowy na Cejlonie

Jak donosi z Colombo Agencja Reutera, w pięciu okręgach prowincji Uva na Cejlonie wprowadzono stan wyjątkowy. Zarządzenie to ogłoszono po ataku dokonanym na posterunek policji w Wellawaya, w prowincji Uva. PAP

Konstruktywny wkład w dzieło rozbiorzenia

W. Brandt o przemówieniu L. Breżniewa

Kancelarz NRF Willy Brandt udzielił w sobotę wywiadu rozgłoszonemu radiowo „Westdeutscher Rundfunk”. Wywiad dotyczył głównie przemówienia sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa, wygłoszonego na XXIV Zjeździe KPZR.

Pytany o to, jak ocenia przemówienie Breżniewa, kanclerz Brandt odpowiedział, iż rząd zachodniemiecki „koncentruje bardziej uwagę na tych rozdziałach, które wiążą się z nami, z Europą, z polityką zagraniczną”.

XXIV Zjazd KPZR zaaprobował linię polityczną KC

Dokończenie ze str. 1

Redaktor naczelny dziennika „Literaturnaja Gazeta” Aleksandr Czakowski oświadczył, iż radzieccy pisarze komunistów i cała inteligencja twórcza gorąco aprobaują jasną linię partii w dziedzinie twórczości artystycznej. Mówca polemizował z apologetami tzw. „intelektualnego antykomunizmu” i stwierdził, iż wrogowie komunizmu usiłują oderwać radziecką inteligencję twórczą od partii.

I sekretarz Komitetu KPZR kraju nadmorskiego, Wiktor Łomakin potępił rozłamowy, antyradziecki kurs przywódców chińskich.

Następny mówca, sekretarz generalny KP W. Brytanii John Gollan powiedział, iż w przemówieniu powitalnym, że ZSRR jest decydującą siłą w walce o pokój na świecie i konsekwentnie popiera ruchy narodowe — wyzwolenie. Mówca zwrócił uwagę na konieczność jeszcze większej jednności szeregów międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Sekretarz generalny KP Wenezueli Jesus Faria powiedział, że czwarty zjazd partii, którą reprezentuje, oczyścił jej szeregi i uchwalił konsekwentną marksistowsko-leninowską linię wierności międzynarodowemu proletariackiemu.

Michéal O'Riordan, sekretarz Krajowego Komitetu Wykonawczego Irlandzkiej Partii Robotniczej, potępił politykę imperializmu brytyjskiego wobec Irlandii. Powiedział on, iż propaganda brytyjska przedstawia walkę w Irlandii, jako walkę między katolikami i protestantami. Tymczasem u podstaw wszystkich problemów leży rozbiście naszego kraju — oświadczył mówca — przez brytyjskich imperialistów. Obecna sytuacja w północnej Irlandii grozi wojną domową.

Sekretarz generalny KP Kanady William Kashtan powiedział m. in., że imperializm amerykański wznaga nacisk na Kanadę dążąc do uzyskania kontroli nad jej ogromnymi zasobami energetycznymi. Jednakże napotyka to na wzrost opozycji ze strony większej części narodu kanadyjskiego.

Minister rolnictwa ZSRR Władimir Mackiewicz stwierdził, że ubiegła pięcioletka charakteryzowała intensyfikacja rolnictwa i hodowli. M. in. w okresie tym średni roczny przyrost produkcji zbóż wynosił 37 milionów ton wobec 9 milionów w poprzedniej 5-letce. Nowe odmiany zbóż uzyskane przez radzieckich uczonych umożliwiają zbieranie 50—60 q z ha i więcej.

R. Nixon zadecyduje o losie W. Calley'a

Jak oświadczył w sobotę rzecznik kalifornijski „Białego Domu” w San Clemente, prezydent Nixon zastrzegł sobie ostateczne wydanie decyzji w sprawie porucznika William Calley'a, skazanego na karę ciężkiego, dożywotniego więzienia za morderstwo z premedytacją co najmniej 22 osób cywilnych w południowowietnamskiej wiosce My Lai 3 lata temu.

Rzecznik dodał, że prezydent zdecydował się skoryzować ze swych uprawnień w tym względzie jako naczelny dowódca sił zbrojnych z powodu poruszenia opinii publicznej, wywołanego wyrokiem. Pewna część opinii publicznej uważa, że do odpowiedzialności należałoby pociągnąć również przełożonych Calley'a. (PAP)

Claude - Ernest Ndalla, I sekretarz KC Kongijskiej Partii Pracy, powiedział, że jego partia w wielu zagadnieniach sytuacji międzynarodowej zajmuje takie samo stanowisko jak KPZR, ponieważ obie w swej działalności kierują się zasadami walki antyimperialistycznej i proletariackiego internationalizmu.

Następnie sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew podsumował dyskusję.

Delegaci jednogłośnie przyjęli w poniedziałek uchwałę, w której stwierdza się:

„Po wysłuchaniu i omówieniu referatu sprawozdawczego sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa o pracy Komitetu Centralnego KPZR, XXIV Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanawia:

w pełni zaakceptować linię polityczną oraz działalność praktyczną Komitetu Centralnego KPZR —

zaakceptować propozycje i wnioski zawarte w referacie sprawozdawczym Komitetu Centralnego KPZR. (PAP)

Więcej artykułów spożywczych z importu na święta

Dzięki temu, że handel uzyskał dodatkowe kwoty na zakupy towarów spożywczych za granicą w sklepach znajdują się w okresie przedświątecznym większe partie artykułów zamorskich.

Powinno być wystarczające zaopatrzenie w kawę, rodzynki, wanilię, oliwę oraz takie przyprawy jak pieprz, ziele angielskie itp. O 35 proc. więcej niż w grudniu ub. roku będzie obecnie wyrobów czekoladowych, co jest rezultatem wzrostu importu ziarna kakaowego.

Nie zabraknie cytryn, które sprowadza się systematycznie i w dostatecznej ilości. W najbliższych dniach ukażą się też w sklepach większe partie pomarańczy. 3 bm. trzy statki z tymi owocami przybyły do naszych portów. Przyspiesza się rozładunek i zapewnione są środki transportowe, by po marańcu znalazły się w handlu nie później niż w środę. Od poniedziałku natomiast rozpocznie się sprzedaż bananów, które w ilości 500 ton opuściły dojrzałymi na Wybrzeżu. Sliwki suszone i orzechy nie są wprawdzie artykułami specjalnie poszukiwanymi przed Świątami Wielkanocnymi, ale część uzupełniających dostaw spodziewana jest także w najbliższych dniach. Mówiąc o owocach importowanych warto podkreślić, że w tym roku — uwzględniając w tym obecnym okresie przedświątecznym — sprowadzono ok. 12 tys. ton pomarańczy, podczas gdy w podobnym okresie ub. roku było ich ok. 9 tys. ton.

Podstawowym owocem na naszym rynku są, oczywiście, jabłka, których nie brakuje. Zapasy zgromadzone w przechowalniach uzupełnia się w tych dniach bieżącymi dostawami ze skupu.

Sytuacja na Madagaskarze powraca do normy

Jak donosi z Tananarive Agencja Reutera, ogłoszony tu komunikat rządu stwierdza, że po zajęciach na południowym Madagaskarze, w wyniku których poniosło śmierć 30 osób, przeprowadzono masowe aresztowania. Dotychczas aresztowano ogółem 229 osób.

Policja i siły bezpieczeństwa — jak stwierdza komunikat — przeprowadzają operację w górzystym okręgu Ambovombe poszukując zwolenników ruchu Monima, lewicowego ugrupowania, które oskarżono oficjalnie o spowodowanie zająć.

Równocześnie komunikat głosi, że w całym kraju sytuacja powraca do normy. (PAP)

Projekt Prawa o Wykroczeniach w Sejmie

Na 7 bm. zapowiedziały w Sejmie swoje wspólne posiedzenie komisje: spraw wewnętrznych oraz wymiaru sprawiedliwości. Komisje rozpatrzą do datkowej poprawki do projektu ustawy: Prawo o Wykroczeniach, Przepisy Wprowadzające Prawo o Wykroczeniach oraz Kodeks Postępowania w sprawach o Wykroczenia. Na tym posiedzeniu powołano zostanie wspólna podkomisja, która rozpatrzy rządowy projekt ustawy w sprawie zapobiegania i zwalczania pasożytnictwa społecznego. (PAP)

Sesja w setną rocznicę urodzin R. Luksemburg

Wczoraj w Centralnej Szkole Partyjnej przy KC PZPR rozpoczęła się sesja naukowa, poświęcona 100-leciu urodzin wybitnej rewolucjonistki Róży Luksemburg. W sesji biorą udział przedstawiciele wielu ośrodków naukowych w kraju. (PAP)

Wojewódzki finał Olimpiady o Polsce i Świecie Współczesnym

Ostatnio odbył się finał XII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, zorganizowanej dla uczniów wielkopolskich liceów i techników oraz szkół zawodowych. W olimpiadzie uczestniczyło 21 uczniów z Poznania i województwa.

W wyniku eliminacji wojewódzkich spośród szkół licealnych i techników I miejsce zdobyła 3-osobowa drużyna z Liceum Ogólnokształcącego nr 3 im. M. Kasprzaka w Poznaniu. Również w zeszłorocznej olimpiadzie uczniowie tej szkoły uzyskali najlepsze wyniki. Kolejny drugi raz — w pionie szkół zawodowych — na pierwszym miejscu uplasowała się drużyna z Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 w Gnieźnie. Wszyscy uczestnicy olimpiady otrzymali nagrody, ufundowane przez organizatorów, zarządy wojewódzkie: ZMS i ZMW, Komendę Chorągwi Wielkopolskiej ZHP oraz władze oświatowe.

Dwie najlepsze wielkopolskie drużyny wezmą udział w eliminacjach centralnych, które odbędą się pod koniec kwietnia br. w Piotrkowie Trybunalskim. (a)

„Koziołki” płacą

4, 6, 34, 38, 44 dod. 3

W 725 PGL „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 4 bm. wpłynęło 389.197 zakładów wartości 1.167.591,— zł. Fundusz wygranych wynosi: 642.175,— zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz wygranych I stopnia w następnych grach wynosi: 482.186,— zł.

Stwierdzono: 19 „czwórek” po 9.217,— zł, 56 „trójek” premii po 180,— zł, 1.552 „dwójek” po 80,— zł, 1.453 „dwójki” premii po 26,— zł, 23.777 „dwójek” po 6,— zł.

Losowanie 726 gry odbędzie się w dniu 12 bm. o godz. 12.00 przed Pałacem Kultury w Poznaniu. K2169

Toto-Lotek

8, 26, 27, 35, 38, 48 dod. 41

Pakistan Wschodni w ogniu walk

Dokończenie ze str. 1

Pakistanu Wschodniego. Premier Indii pani Indira Gandhi oświadczyła, że Indie nigdy nie ingerowały w wewnętrzne sprawy innego państwa, ale zawsze występowały przeciwko kolonializmowi i represjom, występowały w obronie wolności. Jako odpowiedź na to oświadczenie można potraktować nadane w niedziele wieczorem przez oficjalne radio pakistańskie komunikaty oskarżające Indie o infiltrację i stwierdzające, że żołnierze indyjscy po cywilnemu przybywają do Pakistanu Wschodniego. (PAP)

Oficjalny

Ile za senatora?

Ruinując wysokie koszty ubiegania się o urząd polityczny w USA, stwarzała bariery nie do przezwyciężenia dla mniejszych kandydatów. Z tych właśnie względów musiał się wycofać z ostatnich wyborów prezydenckich jeden z kandydatów Partii Demokratycznej — głoszący konkluzję bezwarunkowego wycofania się USA z Indochin — senator Mc Govern. Abz za tem wyborom amerykańskim nadadł przynajmniej pozory uczynności, znany matematyk polski pochodzenia Martin (Marcin) Krakowski, wystąpił ostatnio z oryginalną i ciekawą koncepcją. Proponuje on mianowicie, aby każdy z kandydatów reklamujący się w prasie, radiu i telewizji podawał koszt wygłoszenia, wraz z sumą wydatkowaną dotychczas na te cele. W praktyce wygląda to na tak: „Niniejsze ogłoszenie za 1800 dolarów zakupione zostało przez pana Johna Connally'ego ubiegającego się o urząd senatora. Suma dotychczasowych wydatków telewizyjnych kandydata wynosi na dzień dzisiejszy — 121 500 dolarów”.

Formuła matematyczna Krakowskiego, nieco magiczna nie przyczyni się rzecz jasna do wyrównania szans, czy zniwelowania różnic między kandydatami mniej i bardziej zamożnymi. Ma jednak swoje pozytywne strony. Ucieleśnia polityczną walkę w USA w jej rzeczywistych wymiarach, wskazuje pieniądze, pobawia iluzji poniekąd Amerykanów wierzących w święte i kandydaci na polityczne urzędy w USA są wybierani. (iw)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

6 IV 1971 Nr 81 (8434)

SOCJALIZM I REWOLUCJA NAUKOWO-TECHNICZNA

Dokonuje się największa w historii ludzkości rewolucja naukowo-techniczna. Nigdy przedtem nauka i postęp techniczny nie odgrywały takiej roli w rozwoju gospodarki, jaką spełniają obecnie. Nawet najbardziej skomplikowane i głębokie odkrycia i uogólnienia — takie, jak mechanika kwantowa, czy teoria względności — znajdują praktyczne zastosowanie.

Coraz bardziej zacierają się granice pomiędzy laboratoriami i instytutami badawczymi a wydziałami wielu przedsiębiorstw. Produkcja i nauka splatają się ze sobą w tak ścisły związek, jakiego w przeszłości nigdy nie było. O ile poziom techniczny produkcji w ogromnej mierze zależy od zdolności nauki, to i osiągnięcia nauki, jej możliwości, w znacznej mierze uwarunkowane są stopniem rozwoju produkcji. Czyż można byłoby na przykład stworzyć siłownię atomową, mającą tak wielkie znaczenie dla fizyki wysokich energii, bez wysoko rozwiniętego przemysłu? Czyż można sobie wyobrazić rozwój badań kosmicznych bez bazy technicznej na najwyższym poziomie?

Ważną tendencją współczesności jest skracanie czasu pomiędzy dokonaniem odkrycia a jego praktycznym wykorzystaniem.

Nie oznacza to, oczywiście, że nie będzie się przywiązywać wagi do badań teoretycznych — nawet takich, które w najbliższej przyszłości nie rokują bezpośrednich wyników praktycznych. Ważne badania teoretyczne zawsze cieszyć się u nas będą poparciem i przeznaczeniem na nie poważne środki. Przykładem mogą być szeroko rozwinięte badania nad mikro i makrostrukturą ciał, w dziedzinie fizyko-chemicznej struktury żywej materii i procesów w niej zachodzących. Rzecz jasna, naukowcy prowadzący różnego rodzaju prace poszukiwawcze, nie mające na razie wyraźnego praktycznego „adresu”, mogą i powinni wskazywać zarazem na takie dziedziny techniki, dla których pewne fragmenty ich prac już teraz mogą stanowić przedmiot zainteresowania.

Dobrym przykładem takiego podejścia są badania przestrzeni kosmicznej. Dziś, nikt jeszcze nie może określić podstawowych kierunków ich praktycznego wykorzystania. Jednak już teraz, po pierwszym etapie badań, uświadczono się nader ważne dziedziny ich zastosowania. Należą do nich satelity łącznościowe, umożliwiające przeprowadzanie transmisji telewizyjnych na duże odległości bez stosowania kosztownych linii radiowych, czy też satelity meteorologiczne, które stwarzają nowe możliwości prognozowania pogody.

Po zwycięstwie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Państwowej z kraju zafacania i ciemnoty Związek Radziecki przekształcił się w ciągu 53 lat swego istnienia w kraj przodu, który w świecie pod względem rozwoju nauki. W instytutach naukowo-badawczych i na wyższych uczelniach zatrudnionych jest ponad 800 tysięcy pracowników naukowych i wykładowców. Ponad 200 tysięcy spośród nich posiada stopnie i tytuły naukowe. Ci ludzie nauki, zainteresowani bezpośrednio w rozwoju swojego państwa i umacnianiu rzeczywistej demokracji ludowej, nie szczędzą wysiłków dla rozwiązywania najtrudniejszych nawet problemów naukowych i technicznych, stosując nowoczesne zespołowe metody pracy i rozwijając twórcze dyskusje. Efektem tych twórczych dyskusji jest kompleksowe podejście do rozwiązywania wielu ważnych i skomplikowanych zagadnień z dziedziny nauki, techniki i gospodarki.

Duże znaczenie ma opracowywanie państwowych planów ważniejszych badań i prac naukowych. Głównym celem tego planowania jest wyselekcjonowanie najważniejszych i najpotrzebniejszych problemów naukowo-technicznych, nad rozwiązaniami których należy podjąć prace. Takich problemów obejmujących wszystkie działy gospodarki narodowej, ujęto w planie państwowym około 250. Są to z reguły problemy kompleksowe, dotyczące np. opowania produkcji bloków energetycznych o mocy 500, 800 i 1200 MW, czy opracowania technologii kompleksowej mechanizacji wydobycia węgla, zapewniającej 2—3-krot-

ne zwiększenie wydajności pracy w kopalniach.

Nie mniejsze znaczenie dla powiązania nauki z produkcją ma prognozowanie rozwoju nauki i techniki na 10—20 lat naprzód, a w niektórych przypadkach z jeszcze większym wyprzedzeniem. Takie perspektywiczne plany stwarzają możliwość prawidłowego określania generalnych kierunków rozwoju techniki i produkcji, bardziej racjonalnego wykorzystania istniejących zasobów i rezerw, uniknięcia kosztownych omyłek. Plany te, przygotowywane przez specjalne komisje złożone z najwybitniejszych specjalistów, a następnie rozpatrywane i zatwierdzone przez Prezydium Rządu, obejmują przykładowo takie kompleksy zagadnień, jak perspektywy bilansu paliwowo-energetycznego kraju, perspektywy rozwoju różnych rodzajów transportu, podstawowe kierunki w zakresie chemizacji rolnictwa, tendencje w dziedzinie zastosowania elektronowej techniki obliczeniowej itd.

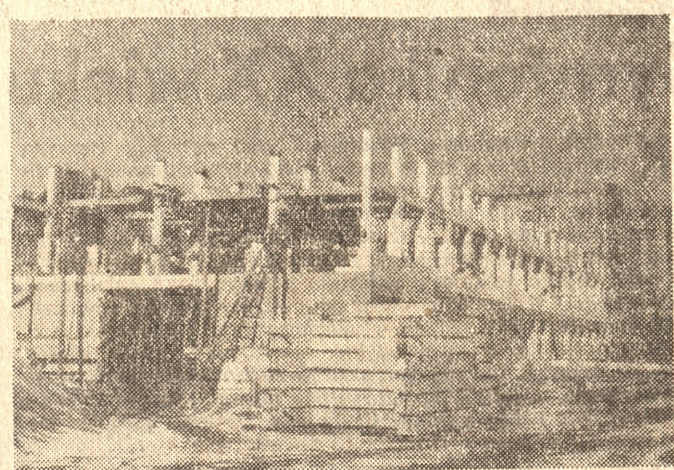
Dużą wagę przywiązuje się także do lepszego wykorzystania surowców, doskonalenia struktury produkcji i podnoszenia wydajności pracy drogą mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych. Aby szerzej i pełniej wykorzystywać dla tych celów najnowsze osiągnięcia nauki tworzy się w ZSRR nowe instytuty naukowo-badawcze oraz biura konstrukcyjne, placówki studyjne i doświadczalnie-przemysłowe przy poszczególnych większych zakładach.

Przeprowadzana w Związku Radzieckim reforma gospodarcza zmierza do doskonalenia systemu centralnego zarządzania i planowania, w połączeniu z rozszerzeniem uprawnień i inicjatyw przedsiębiorstw. Stanowi więc czynnik sprzyjający przyspieszeniu postępu technicznego.

WŁADIMIR KIRILIN
wicepremier, przewodniczący
Komitetu Nauki i Techniki przy
Radzie Ministrów ZSRR

Zakład leczniczy dla stoczniovców

Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego na zlecenie Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego buduje w Gdańsku zakład leczniczy dla pracowników Stoczni im. Lenina. Będzie to gmach o 7 kondygnacjach i kubaturze ponad 26 tys. m sześć. Koszt budowy wyniesie 40 mln. zł. W zakładzie znajdą pomieszczenia gabinety zabiegowe i sale gimnastyczne z urządzeniami do rehabilitacji, basen kąpielowy itd. Na zdjęciu: budowa zakładu.



CAF — fot. Uklejewski

Sześciogodzinny dzień... pracy

DO REDAKTORA GŁOSU

bliza się godzina rozpoczęcia pracy w zakładach w powiatowym mieście K. Pracownicy się spieszą. Czy dlatego, by punktualnie rozpocząć pracę? Myli się kto tak sądzi.

Ludzie się spieszą, by punktualnie odbić na zegarze kontrolnym kartę obecności lub wpisać się na listę obecności. A potem? Już powoli udają się do biur, na stanowiska pracy. Po drodze się zatrzymują, plotkują, palą papierosy, okupują ustępy i toalety, powoli się przebiegają, niektórzy jedzą śniadanie, udają się do narzędziowni i powoli odbierają narzędzia. Po takim przygotowaniu trwającym 30—60 minut pracownicy umysłowo rozpoczynają urzędowanie, a pracownicy fizyczny robotę przy maszynach. Wniosek I: pracownicy winni przychodzić do swego zakładu pracy z takim wyliczeniem, by punktualnie rozpocząć pracę.

W czasie pracy w biurach łatwo dostrzec powszechnie obijanie się po kątach, przygotowywanie i picie kawy i herbaty, ogólne plotkowanie, długie prywatne rozmowy telefoniczne itd., itd. W tej sytuacji wspólny wróg urzędników to petent. Należy go szybko „spławić”.

Następna sprawa to kończące prace. Jakże często się

widzi, że pracownicy opuszczają zakład jeszcze przed zakończeniem dnia roboczego. I znowu — tak jak rano — tak i teraz na 30—60 minut wcześniej zaczyna się przygotowywanie do zakończenia pracy. W sumie — czas rzeczywistej pracy chyba w większości zakładów nie trwa dłużej niż 5—6 godzin.

Naturalnie nie we wszystkich zakładach pracy dzieje się tak źle. W niektórych (moim zdaniem jest ich mniejszość) kierownicy zakładów potrafią tak pokierować pracą, że nierobstwo i bumelanctwo nie może występować. Nierobstwo i bumelanctwo wyrzuca się z zakładu. Smutne jednak, że otrzymują oni z miejsca pracę w innych zakładach, gdzie toleruje się antydyscyplinę pracy.

Wniosek II: zwolnieniu z powodu permanentnego nierobstwa winni być publicznie piętnowani — nazwiska ich należałoby podawać do wiadomości publicznej. Obóz pracy przymusowej byłby również dobrym środkiem wychowawczym.

To tylko niektóre obserwacje poczynione na terenie Kościana. Na zakończenie: w Poznaniu z kawiarni (Wu-Zet i innych) około godziny 14.30—14.45 masowo wychodzą goście. Są to przeważnie pracownicy umysłowi niektórych poznańskich zakładów pracy — spieszący, by przed godziną 15 posprzątać i pozamykać swoje biurka. (Obserwacja własna i znajomych).

M.O.
(Nazwisko i adres znane redakcji).

PRACA -ale jaka?

Warunki dobrej roboty

Dyskusja — „Praca — ale jaka?” jest dyskusją potrzebną i bardzo aktualną. Z dużą satysfakcją biorę w niej udział przekazując swoje spostrzeżenia.

Czternaście lat pracuję w jednym urzędzie pocztowym toteż zebrałem niemało doświadczeń i obserwacji. Czym jest łączność we współczesnej dobie i jakie ma znaczenie nie trzeba nikomu tłumaczyć. Jednak warunki pracy w Obwodowym Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym w Jarocinie pozostawiają wiele do życzenia. Szwankuje organizacja pracy, kierownictwo nie dostrzega narastających bolączek np. w rodzaju braku szatni dla załogi i powiększenia się zakresu czynności usług pocztowych. Jarocin jest obsługiwany przez 12 doręczycieli, w tym aż 8 kobiet. Warunki ich pracy są trudne. W mieście, które wzbogaca się w nowe bloki mieszkalne brak skrynek typu „Hermes” do korespondencji. W efekcie do doręczycieli biegają po piętarach ze zwykłą korespondencją. Przestarzałe jest wyposażenie doręczycieli. Dodajmy do tego brak właściwej kontroli ich pracy w terenie, a wyłoni się obraz usług pocztowych w Jarocinie. Często już krytykowano ten stan rzeczy, ale ciągle nie widać pozytywnych zmian. W „Głosie Wielkopolskim” również ukazały się krytyczne głosy czytelników z Jarocina na temat jakości usług pocztowych. Atmosferą pracy w OUP Jarocin, brak koordynacji, lekceważenie pracy przez niektórych pracowników to przyczyny tej sytuacji. Nie można jednak w „czambuł” potępiać wszystkiego i wszystkich. Są bowiem również pracownicy sumienni i pełni poczucia odpowiedzialności. Ale i tym opadają ręce gdy widzą, że ich pracy się nie docenia. Wyraźnie widać to przy podziale nagród i awansów. Zdarzały się paradoksalne sytuacje: dobry pracownik systematycznie był pomijany w nagrodach, a zły je otrzymywał. Budziło to zrozumiałe rozgoryczenie wśród załogi.

Jakość usług pocztowych w Jarocinie musi się zdecydowanie poprawić. Nastąpi to, gdy zmienią się organizacyjne warunki, wyeliminuje niedociągnięcia i wzmożni kontrolę wykonywanych usług. Tego chcą bowiem w przeważającej części członkowie załogi OUP Jarocin. Musimy odzyskać do bre imię pocztowca wśród społeczeństwa Ziemi Jarocińskiej. I odzyskamy je, gdyż w dużej mierze zależy to od nas samych, a my chcemy dobrze pracować. Trzeba nam jednak zapewnić, dobrą atmosferę w zakładzie pracy, życzliwość przełożonych i ich pozytywny stosunek do naszych postulatów i spraw — a na to odpowiadamy dobrą robotą.

„Pocztowiec”
(Nazwisko i adres znane redakcji).

Samorząd robotniczy dzieli „trzynastkę”

W bieżącym roku aparat finansowy przedsiębiorstw i zjednoczeń szybciej rozliczył zyski i straty z ubiegłorocznej produkcji. Umożliwiło to z kolei wcześniejsze niż zazwyczaj wypłacenie nagród z funduszu zakładowego. W licznych fabrykach rozpoczęto dzielić fundusz już w końcu marca. Jednak największe nasilenie wypłat występuje właśnie teraz, w pierwszej połowie kwietnia. Zakładowi rachmistrze dwoją się i troją, pracując wieczorami i w niedzielę, by sporządzić listy wypłat i jeszcze przed świętami zasiłić budżety domowe pracowników dodatkowym zastrzykiem gotówki.

Na przykład w Zakładach HCP rozpoczęto wypłaty nagród już w sobotę, 27 marca. Dzięki wydajnej i racjonalnej pracy w ubiegłym roku, załoga HCP uzyskała prawo do odpisu na fundusz zakładowy w wysokości 6,1 procenta rocznego funduszu płac, co dało prawie 59,2 mln. zł, a więc kwotę większą niż w jakimkolwiek innym roku ubiegłej 5-łtki.

Po zasięgnięciu opinii przedstawicieli załóg poszczególnych fabryk kombinatu, samorząd robotniczy „Cegielskiego” podzielił tę kwotę następująco: 14,8 mln. zł (25 procent całości) — na zakładowy fundusz mieszkaniowy, 5,2 mln. zł na potrzeby socjalne załogi (kolonie dziecięce, ośrodki wypoczynkowe, wczasy niedzielne, wycieczki itp.) a pozostałą kwotę 39,2 mln. zł — na indywidualne nagrody dla pracowników.

Mimo posiadania własnej gazety zakładowej i radiowęgla, które informowały o

sposobach podziału funduszu zakładowego, samorząd robotniczy spowodował powstanie kilkunastu punktów informacyjnych, obsługiwanych przez wytrawnych rachmistrów, gdzie każdy pracownik mógł się dowiedzieć, ile otrzyma złotych i jakie elementy złożyły się na wysokość jego nagrody oraz nagród kolegów. Nikt nie mógł więc powiedzieć, że czegoś nie rozumie lub że coś się przed nim ukrywa. Pracownikom chorem, przebywającym akurat w zakładowym szpitalu, rachmistrze przynieśli nagrody wprost „do łóżek”, życząc im rychłego powrotu do zdrowia.

Z napięciem oczekiwała na wyniki rocznego bilansu i werdykt zjednoczenia załoga „Wiepofamy”. W ubiegłym roku inne załogi miały fundusz a ona nie. Pracowała bowiem na zasadach tzw. planowego deficytu. Toteż gdy wynik bilansu okazał się dodatni, podniosło to ludzi znacznie na duchu. Przekonano się, że wielomiesięczne, wyłożone działania na rzecz likwidacji strat w produkcji, zostało docenione i nagrodzone. Wprawdzie odpisy na fundusz zakładowy były stosunkowo skromne, ale za to w przyszłym roku, przy utrzymaniu dotychczasowego kursu na racjonalizację produkcji, mogą być nawet procentowo wyższe, niż w tym roku u „Cegielskiego”.

W Poznańskich Zakładach Obuwia wypłata nagród odbyła się w piątek, 2 kwietnia. Tu także załoga wypracowała fundusz zakładowy większy niż w ubiegłym roku. Stanowił on 6 procent rocznego funduszu płac, czyli 1 302 000 zł. Samorząd robotniczy uchwalił, żeby podzielić tę kwotę następująco: 325 500 zł (ustawowe 25 procent całości) — na fundusz mieszkaniowy, 35 000 zł — na kolonie dla dzieci, 20 000 zł — na choinkę, 20 000 zł — na zapomogi dla emerytów, 10 000 zł — na pomoc dla uczącej się młodzieży, 6 500 zł — na rozwój życia kulturalnego i sportowego młodzieży zrzeszonej w zakładowym kole ZMS, 50 000 zł — na uzupełnienie wyposażenia zakładowego ośrodka wypoczynkowego w Mielnie, 30 000 zł — na rozwój młodzieżowego współzawodnictwa pracy i indywidualne nagrody oraz 740 000 zł — do bezpośredniego podziału wśród pracowników.

Jak z tego wynika, na potrzeby zbiorowe załogi PZO samorząd przeznaczył 43,3 a na nagrody — 56,7 procent całego funduszu. Przeciętą wysokość nagrody wyniosła 958 złotych. Z wywieszonych do publicznego wglądu imiennych list nagrodzonych wynika, że 431 pracowników otrzymało nagrody niższe od przeciętnej — a 337 wyższe.

Różnice wynikają nie tylko z rozpiętości zarobków, lecz także z zasad zatwierdzonego przez samorząd, regulaminu podziału funduszu zakładowego. Na przykład za dzień nieusprawiedliwionej absencji w pracy, potrąca się 10 procent funduszu. Za każdy 1 procent obniżenia planu jakości produkowanego tu obuwia, pracownicy „obwinionych” warsztatów tracą 0,5 procent funduszu.

Zarówno w Zakładach Cegielskiego, w Poznańskich Zakładach Obuwniczych jak i w innych wizytowanych przez nas fabrykach, skrupulatnie przestrzega się zaleceń Centralnej Rady Związków Zawodowych w sprawie ograniczania nadmiernych rozpiętości w nagrodach oraz wydziałania z funduszu zakładowego kwot na różne cele.

W przeszłości różnie z tymi sprawami bywało. Notowaliśmy przypadki stosowania odmiennych procentowych „kluczy” podziału nagród dla poszczególnych grup pracowników w zakładzie: niższych dla robotników, wyższych dla administracji. Zdarzało się, że tu i ówdzie „przynawano” pewnym ludziom nagrody wielokrotnie wyższe od przeciętnej, że rezerwowano spore kwoty z funduszu zakładowego na różne uroczystości i przyjęcia, obficie zakrapiane alkoholem.

Teraz możliwości ku temu zostały znacznie zredukowane. Zgodnie z zaleceniem CRZZ, najwyższa nagroda z funduszu zakładowego nie powinna przekraczać kwoty dwukrotnie większej od przeciętnej dla całego zakładu i jak zdołaliśmy to stwierdzić, zalecenie to jest przestrzegane. Wymóg jawności podziału funduszu, wywieszenie imiennych list nagrodzonych spowodowało, że bieg każdej wydanej złotówki śledzą tysiące oczu. Ukryć jakąś pozycję w wydatkach — jest dziś o wiele trudniej, niż kiedyś.

Kończąc, warto przypomnieć, że Rada Ministrów uchylała niedawno wydane w ubr. przepisy ograniczające możliwość wygosparowowania przez jakąś załogę funduszu „nienormalnie” dużego. Obecnie nie stawia się na tej drodze żadnych sztucznych przeszkód. Istnieją tylko 2 warunki: po pierwsze — załogi muszą osiągać zysk w sposób uczciwy, to jest zgodny z przepisami i interesami społeczeństwa, i po drugie — suma do indywidualnego podziału nie może przekraczać 8,5 procent rocznego funduszu płac. Wszelkie złotówki przekraczające tę kwotę (8,5 procent rocznego funduszu płac równa się pełnej 13 pensji), załogi powinny przeznaczać na swoje potrzeby zbiorowe, socjalne.

Jak z tego wynika, warto ruszać głową. Warto wdrażać wynalazki, nowe konstrukcje i technologie, oszczędzać materiały i wprowadzać inne rewelacyjne pomysły, obniżające koszty i zwiększające zyski. Bowiem spora część tego zysku, może powiększyć fundusz zakładowy.

PIOTR CHOJNACKI

Symfonia XX wieku

Koncert symfoniczny Filharmonii pod dyktando Henryka Czyży stał się jakby zapowiedzią nadchodzącego festiwalu Wiosny Poznańskiej. Usłyszeliśmy bowiem 3 dzieła kompozytorów, którzy w jakimś sensie stali się patronami naszych najmłodszych twórców. A więc Karol Szymanowski jest zapewne „ojcem duchowym” wielu eksperymentów polskiej współczesności. Z jego solidnego warsztatu przypomnieliśmy nam rzadko wykonywaną II Symfonię, utwór pochodzący jeszcze z początku XX stulecia, czyli „okresu strausowskiego” (ekstazy i instrumentalizm). Wartość dla naszych czasów zachowała przede wszystkim pierwsza część tej Symfonii. Bo w następnych dwóch fragmentach nawet i magia batuty Czyży nie zdołała obronić nas przed wrażeniem pewnej monotonii i dłużyzny.

Solistką wieczoru była dawno w Poznaniu nie słyszana sopranistka Halina Łukomska, fanatyczna propagatorka muzyki czasów nowszych. Artystka ta studiowała ongi w naszym mieście w klasie Haliny Dudic-Latoszewskiej. Potem wyjechała na dalszą naukę do Włoch. Śpiewa prawie wyłącznie na estradzie koncertowej, ambitnie rezygnując z kariery operowej. Dysponuje Łukomska głosem o wyjątkowo pięknej barwie i starannie wyrównanej emisji. Interpretacja bywa jednak nazbyt powściągliwa. Wydaje się, że nastrojowy cykl „Altenbergerlieder” Albana Berga zyskałby w jakimś bardziej żarliwym wykonaniu. Dodane jako bis „Alleluja” Mozarta zabrzmiało wprawdzie z idealną precyzją, lecz także bez wewnętrznego zaangażowania. Uzupełnię, że autor pieśni do słów Altenberga, obok Webera i Schoenberga należy do „wielkiej trójki” wiedeńskich ekspresjonistów, twórców szkoły dodekafonii.

Witolda Lutosławskiego zalicza się dzisiaj słusznie do czołowych kompozytorów polskiej starszej generacji. Przed rokiem 1939 ulegał wpływom sztuki francuskiej impresjonistów. W tym okresie powojennym usiłował przepracować swe dzieła elementami folkloru, omal do niepoznaki przestylizowanego. Piszcie dzieła coraz bardziej nacechowane intelektualizmem. Właśnie odwrotnie w naszym mieście jako nowość „Livre pour orchestre” należy do chronologicznie ostatnich prac Lutosławskiego, charakterystycznych się wyrafinowaną techniką kolorystyczną i oryginalnością faktury. Szczególnie zaciekać budziły szokujące audytorium fragmenty aleatoryczne (nie dyrygowane!) gdy członkowie zespołu symfonicznego musieli improwizować. Chwilami brzmiało to jak autentyczne „strojenie instrumentów”. Sala się bawiła, a muzycy uśmiechali z zaskowaniem. Ale tak chciał kompozytor, nawiązując do eksperymentów lansowanych na Zachodzie. Bo jeszcze w tych momentach i kapelmistrz stosował dyskretnie „hapieninki”, opuszczał ręce, kołysał się tanecznie itd. Tym niemniej zwłaszcza obie finałowe części „Livre” jednak na pewno trafiły do publiczności, w czym generalna zasługa pełnej emocji batuty H. Czyży, który przelał w interpretację programu cały swój artyzm, niecodzienny temperament i koncentrację wewnętrzną.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

POŻYCZKA MIESZKANIOWA DLA WSPÓŁMĄŻONKÓW

H. D. — Jakże paragrafy regulują sprawę przydziału pożyczki mieszkaniowej, jeżeli członkiem spółdzielni jest współmążzonek i nie może otrzymać pożyczki. Zna, która jest członkiem spółdzielni, z uwagi na krótki staż, tej pożyczki nie może otrzymać, ja z kolei mogę ją dostać. Moja rada zakładowa wyraża zgodę, a główny księgowy stawia opór.

RED. — Pomoc w formie pożyczki lub pomocy bezwzględnej na uzupełnienie wkładu mieszkaniowego do spółdzielni może być udzielona również pracownikowi, którego współmążzonek jest członkiem spółdzielni budowlanej, i który nie może uzyskać tej pomocy w swoim zakładzie. Mówi o tym przepis paragrafu 3, ust. 2 uchwały nr 124 Rady Ministrów z 22. 5. 1965 r. w sprawie zakładowych funduszy mieszkaniowych (Monitor Polski nr 27, poz. 135). (499)

WARTY PRZECIWPOŻAROWE NA WSI

Jan K. — Kto jest zwolniony od pełnienia wart przeciwpożarowych na wsi. Mam już 63 lata. Czy w tej sytuacji jest słuszne, że wymaga się ode mnie, bym chodził w nocy do pilnowania wsi?

RED. — Od pełnienia wart przeciwpożarowych na wsi zwolnione są osoby niezdolne do pełnienia tych obowiązków wskutek stałej choroby lub ułomności, które ukończyły 60 lat życia, będące w służbie MO, w służbie wiejskiej, ORMO, członkowie Korpusu Technicznego Pożarnictwa, kobiety oraz młodociani do 18 roku życia. Mając 63 lata, jest więc Pan zwolniony od tej służby. (361)

KLUCZE DO NOWEGO MIESZKANIA I CZYNSZ

Zainteresowana — Otrzymałam klucze do nowego mieszkania; wprowadzić się mogę dopiero za miesiąc. Czy muszę uiścić czynsz za lokal od chwili otrzymania kluczy, czy też dopiero od daty wprowadzenia się?

RED. — Obowiązek uiszczenia czynszu powstaje z dniem, w którym lokator otrzymuje lokal do swej dyspozycji. Regulowanie opłat czynszowych jest obowiązkiem, nie zależnie od tego, czy lokator już zamieszkał, a więc niezależnie od przyczyny, lecz od faktu, że mieszkanie jest do jego dyspozycji. (396)

STUDIA PEDAGOGIKI SPECJALNEJ

Maria N. — W jakiej uczelni mogłabym ukończyć studia z zakresu pedagogiki specjalnej?

RED. — Pedagogikę specjalną prowadzi jedyna uczelnia w kraju — Państwowy Instytut Pedagogiki

Piłka nożna

Olimpia i Warta bez punktów

Ostatnia niedziela piłkarska nie była zbyt pomyślna dla poznańskich zespołów walczących w II lidze. Olimpia i Warta przegrały swoje spotkania i znowu obie poznańskie drużyny znajdują się w dolnych rejonach tabeli, zagrożone spadkiem do klasy niższej.

Najbardziej niepokojąca jest porażka Olimpii, która przecież grała na własnym boisku przed swoją publicznością z przeciwnikiem nie należącym przecież do czołowych drużyn II ligi. Napastnicy Olimpii wielokrotnie doprowadzali piłkę w rejon pola bramkowego Zawiszy, ale na tym kończyła się ich inwencja. Nie mogli oni zdobyć się na skuteczny strzał w kierunku bramki przeciwnika. Również nie zdobyli bramki napastnicy Warty. „Zieloni” grali w Starachowicach z miejscowym Starem i przegrali 0:1. Pewnym pocieszeniem dla kibiców piłkarskich w Poznaniu było zwycięstwo Lecha nad Arkonią Szczecin, jednym z najsilniejszych rywali w walce o pierwsze miejsce w lidze między wojewódzkich.

A oto wyniki:

II LIGA	
Cracovia — Unia 0:0	
MZKS — Hutnik 0:1	
Odra — Motor 1:0	
Olimpia — Śląsk 0:1	
Star — Warta 1:0	
Start — Piast 3:0	
Urania — ŁKS 1:1	
Zawisza — Garbarnia 2:0	
1. Odra	18 23 24-7
2. ŁKS	18 26 28-11
3. Hutnik	18 25 31-13
4. Urania	18 22 24-13
5. MZKS	18 22 21-15
6. Śląsk	18 20 15-11
7. Garbarnia	18 20 22-21
8. Star	18 19 14-15
9. Piast	18 18 20-25
10. Motor	18 17 16-16
11. Zawisza	18 16 19-15
12. Start	18 14 16-26
13. Warta	18 13 11-16
14. Unia	18 13 13-21
15. Olimpia	18 10 9-18
16. Cracovia	18 5 11-42

I LIGA	
Górnik — Ruch 1:0	
Gwardia — Pogoń 0:2	
Polonia — Stal Mielec 1:2	
Stal Rzeszów — ROW 0:0	
Wisła — Szombierki 0:0	
Zagłębie Wałb. — Legia 1:0	
Zagłębie Sosn. — GKS 1:1	
W tabeli prowadzi Legia — 25 pkt. przed Ruchem — 20 pkt. i Górnikiem — 20 pkt.	

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA	
Lech — Arkonia 1:0	
Flota — Polonia 3:1	
Budowlani — Gwardia 2:2	
Lechia — Olimpia Elb. 2:0	
MRKS — Kujawiak 1:0	
Dąb Dębno — Stocznowiec 0:0	
Darżbór — Bałtyk 0:2	
Calisia — Przemysław 1:0	

1 Lechia	17 27 26-4
2 Lech	17 26 38-9
3 Arkonia	17 22 23-17
4 Stocznowiec	17 21 20-15
5 Gwardia	17 20 22-18
6 Calisia	17 19 14-11
7 Polonia	17 18 24-20
8 Kujawiak	17 17 26-16
9 Bałtyk	17 17 16-17
10 Olimpia Elb.	17 17 19-22
11 Flota	17 16 21-21
12 Budowlani	17 13 17-27
13 Dąb Dębno	17 13 15-23
14 MRKS Gd.	17 12 19-31
15 Przemysław	17 11 14-23
16 Darżbór	17 3 9-41

LIGA OKRĘGOWA	
Polonia P-ii — Tur Turek 1:0	
Olimpia II — Dyskobolia 0:1	
Ostrowia — Grunwald 0:1	
Obra Kościan — Warta II 1:3	
Sparta Szam. — KKS Kepno 2:1	
Polonia Piła — Lech II 1:1	
Włókniarz Kalisz — Zagłębie 1:2	

W tabeli prowadzi Zagłębie — 31 pkt. przed Polonią Poznań — 24 pkt. i Wartą II — 20 pkt.

W kraju i na świecie

Ośrodek WF w Kaliszu, zorganizował kolarskie wyścigi szosowe, atrakcją których był start przybyłych po zawodach w Algierii, Zenona Czechowskiego (Lech) i Andrzeja Kaczmarka (Stomil). Wygrali oni w tej kolejności wyścig na dystansie około 60 km. przed Fr. Stadnikiem. W kategorii juniorów (dystans 40 km.) zwyciężył M. Soltysiak (ŁKS Barycz) przed P. Fiszerem (Tur Turek). Wyścig młodzików (25 km.) zakończył się sukcesem L. Kędziera (ŁKS Żdżary).

W zawodach roczników młodszych w zapasach w stylu wolnym uczestniczyło 58 osób. Zespołowo wygrał Grunwald przed Sulmirewskim, Baryczą, Lechem i Wrenką.

Podczas kontrolnych zawodów huczników poznańskich Bogdan Jurczenia (Surma) ustanowił nowy rekord okręgu w strzelaniu 70+60+50+30.

Po prawie 5 miesiącach walk, zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie. Tytuł mistrzowski zdobyło Podhale Nowy Targ (poprzednio już w latach 1966 i 1968). Wicemistrzem została drużyna Naprzodu z Janowa, wyprzedzając ŁKS Łódź. Ligę opuszcza Unia Oświęcim, na której miejsce wejdzie mistrz II ligi — Zagłębie Sosnowiec.

W Płocku odbył się mecz w podnoszeniu ciężarów Polska-Irak. Wygrali Polacy 6:3. Poprzednio na szta reprezentacja pokonała Finlandię i Szwecję.

W rewanżowym meczu w piłce ręcznej juniorów Polska pokonała w Opolu Rumunię 19:16.

Podczas zawodów kontrolnych w gimnastyce w klasie I naszej kadry przygotowującej się do mistrzostw Europy w Madrycie, doszło do dużej niespodzianki. Bracia Kubicowie zostali pokonani przez bydgoszczanina — Andrzeja Szajnę. Dalsze trzy miejsca zdobyli bracia Kubicowie: Wilhelm, Mikołaj i Sylwester.

W drugim dniu akademickich mistrzostw świata w piłce ręcznej w Pradze, reprezentacja Polski uległa zespołowi ZSRR 15:20.

Na międzynarodowych zawodach zapasniczych w stylu klasycznym w Mińsku w silnej konkurencji Polak Andrzej Suproń w wadze piórkowej zajął drugie miejsce. 9 pierwszych miejsc zajęli zawodnicy ZSRR.

Nasz najlepszy narciarz w konkurencjach alpejskich, Andrzej Bachleda wygrał wiosenny slalom-gigant w Austrii.

Trzecie zwycięstwo etapowe w wyścigu dookoła Maroka odniósł polski kolarz Zbigniew Górski. Znajduje się on na drugim miejscu za Francuzem Magni.

Boks

Zagłębie Konin bezkonkurencyjne

„Boks to niewątpliwie najpopularniejsza dyscyplina sportowa na terenie prawie 50-tysięcznego Konina. Potwierdziły to 4-dniowe mistrzostwa Wielkopolski seniorów 1971 r., które cieszyły się przez cały czas ogromnym zainteresowaniem miejscowej publiczności.

Gospodarze — bokserzy Zagłębia już pierwszego dnia objęli prowadzenie w punktacji drużynowej i ostatecznie zajęli pierwsze miejsce z 66 pkt wyprzedzając Sokola z Pili — 44 pkt, Olimpię Poznań — 30 pkt, Prosnę Kalisz — 15 pkt, Budowlanych — 10 pkt, Ostrowię i Stelę Gniezno.

Przez wszystkie dni dominował boks siłowy o przeciętnej technice. Pod względem kondycyjnym wszyscy pięściarze wypadli korzystnie, co świadczy o dobrym przygotowaniu ich przez trenerów.

Oto mistrzowie 1971 roku (w kolejności wag od papierowej do ciężkiej): Galach (Ostrowia), Grabarek (Zagłębie), Machlański (Prosa), Zbyszewski (Zagłębie), Nowicki (Zagłębie), Jakubowski (Olimpia), Kruk (Zagłębie), Filipiak (Zagłębie), Strzelecki (Sokół), Dusterhof (Sokół) i Kuskowski (Zagłębie). (p)

T A D E U S Z K R A S Z E W S K I

skradziony GWÓZDZ

— Ja jednak chciałbym obejrzeć to gospodarstwo. Da mi to temat do pogadanki. Pójdę z nimi — oświadczył Kordowski.

W takim razie czekam na was w pałacu, w swoim gabinecie.

— Ja również skorzystam z okazji i przyłączę się do zwiedzających — zadeklarował porucznik Dębowicz.

Rozstali się więc i dyrektor zawrócił do pałacu, a dwaj pozostali panowie pospieszili za znikającą w głąbi parku wycieczką.

Na pozór cały radiowski ośrodek szkolny ogarnęła błąka cisza. Pałac, zabudowania gospodarcze, park, wszystko pogrążone było w poobiedniej ciszy. Nie było słychać żadnych głosów, nie widać żadnego żywego ruchu. Tylko w odległej od pałacu partii szkolnych gruntów — w warzywnym ogrodzie odbywał się instruktażowy wykład. Musiał być bardzo interesujący, bo słuchacze skupili się ciasno wokół wykładającego. Robili notatki, wykresy, słuchali w głębokiej ciszy. Referent nie podnosił głosu, mówił spokojnie — całe to zebranie niczym nie mąciło panującej dookoła ciszy. Ktoś przechodzący w pobliżu nie rozpoznałby z pewnością głosu mówiącego ani nie dojrzał otoczonego przez słuchaczy prelegenta.

Zwiedzanie gospodarstwa szkolnego oraz ten wykład trwały nie dłużej, niż godzinę, po czym uczestnicy wycieczki przeszli na podwórze, gdzie parkowały samochody, wsiadli do swych wózków i odjechali. Inżynier Stepien w towarzystwie porucznika Dębowicza powracał do pałacu. Przed podjazdem

zatknięli się z dążącym również do pałacu magistrem Góralskim.

— Stawiam się na zaproszenie, panie poruczniku! — zawołał ku nim wesoło jowialny aptekarz. — Przecież to na czwartą zapowiedział pan powrót na swoje miejsce „Dziewczyny z dzbankiem”. Ogromnie jestem ciekaw tego benefisu! Czy wszystko już gotowe?

— Mam nadzieję, że nie będzie pan zawiedziony! — enigmatycznie odparł Dębowicz.

— Obawiam się, że ta wycieczka kursantów popsuje nam szczyt — ciągnął swoją beztroską paplaninę Góralski — ale widzę, że panowie pozbyliście się jej jakoś szczęśliwie. Czy sobie już pojechali?

— Niezupełnie! Na razie pojechali na zwiedzanie jeszcze jednego gospodarstwa wzorowego w powiecie — wyjaśnił porucznik — ale wrócą tu jeszcze na noc, a pewnie dopiero jutro rano zwiedzać będą pracownię szkolną.

Jankowiak otworzył im drzwi wejściowe i zapytany o dyrektora odpowiedział, że najpewniej dyrektor odprawia jeszcze poobiednią drzemkę w mieszkaniu.

— Nie! Ojca nie ma na górze! — odezwała się schodząc po schodach w głąb hallu Dorota. — Myślałam, że jest z wami, że oprowadzacie tę wycieczkę. Nie widziałam go jeszcze po obiedzie...

— Nie! Dyrektor nie chodził z nami. Zawrócił i powiedział, że będzie nas oczekiwał tutaj, aby oprowadzić wycieczkę po salach szkolnych. Tymczasem kierownictwo wycieczki zmieniło plany. Pojechali najpierw do Kuszewa, a do nas wrócą na wieczór — wyjaśnił żonie Stepien.

— Ja też nie widziałem dyrektora — dodał woźny. — Dyrektor ma swój klucz od drzwi wejściowych. Myślałem, że poszedł na drzemkę.

— Na górę na pewno nie wchodził, słyszałabym!

— Może jest w którymś z laboratoriów? — rzucił przypuszczenie aptekarz.

— Wszystkie klucze są na swoich miejscach na tablicy!

— A może jest po prostu w gabinecie.

c d n

V Krajowy Zjazd SZS

W niedzielę zakończył się w Warszawie V Krajowy Zjazd Szkolnego Związku Sportowego, w którym uczestniczyło 169 delegatów. W dyskusji jaka rozwinęła się pod czas zjazdu największą uwagę poświęcono wprowadzonemu do programu działania szkolnych kół sportowych, całorocznemu systemowi zajęć — szkolnych igrzysk sportowych. Postanowiono dać po szczególności szkołom szansę wykazania własnej inicjatywy i propagowania na własnym terenie tych dyscyplin sportowych, które mają najodpowiedniejsze warunki i cieszą się popularnością wśród uczniów.

Dokonano również wyboru nowych władz. Przewodniczącym ZGS ZG SZS został wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego Waldemar Winkiel.

Przełajowe MP

Sukcesy poznaniaków

W 44 przełajowych mistrzostwach Polski, które odbyły się w niedzielę w Ostrzeszowie, reprezentanci Wielkopolski zdobyli 4 tytuły mistrzowskie.

W biegu na 4 000 m juniorów pierwsze trzy miejsca zajęli nasi reprezentanci: 1. Mirosław Mrozkowski (Orkan), 2. Piotr Cepel (Malia Poznań), 3. Zbigniew Niescierowicz (Orkan). Drugi tytuł mistrzowski dla barw Wielkopolski zdobyła Janina Kozicka z Energetyka w biegu juniorek na 2 000 m. Kolejny bieg na 2 500 m seniorek wygrała Barbara Tkaczuk (Olimpia). Czwarty tytuł mistrzowski zdobył reprezentant Warty Mirosław Jakubowski, który wygrał bieg starszych juniorów na 6 000 m. (s)

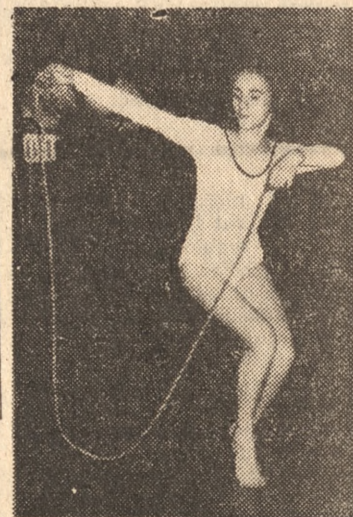
W naszym obiektywie



Nie udało się piłkarzom Olimpii rozstrzygnąć na swoją korzyść kolejnego meczu ze Śląskiem Wrocław. Na zdjęciu: gorąca sytuacja pod bramką wrocławian.

Puchar Polski koszykarzy

W Gdańsku, Szczecinie, Krakowie i Toruniu odbyły się turnieje półfinałowe Pucharu Polski koszykarzy. Pierwsze miejsca i awans do turnieju finałowego zdobyły zespoły: Lublinianki, AZS-u Warszawa, Śląsk Wrocław i Wisła Kraków. Dwa poznańskie zespoły startujące w półfinałach: Lech i AZS zostały wyeliminowane. Sensacją turniejów było również wyeliminowanie aktualnego mistrza Polski Wybrzeża Gdańsk. Koszykarze gdańscy przegrali ze Spójnią Gdańsk i Spolem Łódź. (s)



W mistrzostwach okręgu w gimnastyce artystycznej startowało 70 dziewcząt z Energetyka, Pałacu Kultury i TKKF Kalisz. W klasie I jeszcze raz najlepszą okazała się reprezentantka Energetyka Jadwiga Hemmerling (na zdjęciu).



Rugby należy do tych dyscyplin sportowych, gdzie często dochodzi do bezpośredniej zaciętej walki o piłkę. Na zdjęciu: fragment meczu Polonia Poznań — AZS AWF Warszawa.

Fot. (3) — K. Przychodzki

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opakem i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu oferuje do natychmiastowej sprzedaży

- odbiorcom indywidualnym i zbiorowym:
 - wykładzinę podłogową wielowarstwową z tworzywa sztucznego;
 - papę bitumiczną i smolową;
 - piły asbestowe - cementowe (eternit falisty);
 - szkło ciążone 3 mm.
- Sprzedaż prowadzi:
- Skład Detalicznej Sprzedaży Materiałów Budowlanych** — Poznań, ul. Węglowa 9/11 (dawniej ul. Kordeckiego), tel. 658-53.
- Sprzedajemy również do odbioru własnym transportem z zakładu produkcyjnego. Powodowo —
- elementy ściennie wielocelowe z betonu komórkowego o wym. 24x24x59 cm i wym. 12x24x59 cm.
- Sprzedaż odbywa się w WPHO i MB Poznań, ul. Czerw. Armii 46/50 (pok. 1004) K2204

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu ul. Klasztorna 2

ORGANIZUJE:

- ◆ kursy mistrzowskie i czeladnicze — we wszystkich zawodach metalowych i elektrycznych;
- ◆ kursy spawania — elektrycznego i gazowego;
- ◆ kurs bhp — dla elektryków ubiegających się o grupy bhp, — dla spółdzielczości pracy.

Kursy zakończone będą w miesiącu czerwcu br.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej 2, tel. 542-26 w godz. od 8-19, w soboty do 12 K2063

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu ZAWIADAMIA, że Dyrekcja i Administracja Przedsiębiorstwa z dniem 24. III. 1971 r. ZOSTAŁA PRZENIESIONA na ul. WIERUSZOWSKĄ nr 2.

Numer wywoławczy centrali telefonicznej: 67-20-36. K1950

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszkowska 12/16 — zatrudni zaraz:

- doświadczonych KIEROWNIKÓW BUDÓW, — ELEKTROMONTERÓW, — ŚLUSARZY z uprawnieniami spawacza, — ŚLUSARZY: narzędziowego i budowlanego, — POMOCNIKÓW MURARZY, — OPERATORA KOPARKI jednoznaczyniowej typ KS-251, — INSTALATORA C. O., — MALARZY PRZEMYSŁOWYCH.

Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Oferty z życiorysem prosimy składać w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa, ul. Wieruszkowska 12/16, Poznań, ul. Głogowska 218. K2302

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc „Chłopska” w Buku, ul. Szewska 5 — zatrudni zaraz:

KOSMETYCZKĘ, Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Zarządzie Spółdzielni. K2018

Państwowe Przedsiębiorstwo Warzywa - Owoce w Poznaniu, ul. Głogowska 218 — zatrudni:

- SPRZEDAWCÓW — absolwentów Zasadniczej Szkoły Handlowej;
- STOLARZA.

Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Spraw Osobowych Przedsiębiorstwa, w godz. od 9 do 13. Poznań, ul. Głogowska 218. K2073

Praca nauka

Zatrudnię pracownika — znajomego się na gospodarstwie rolnym. Złotkowo 13. 3854g

Gospośka do 2 osób pracujących potrzebna, chętnie z prowincji (pokój oddzielny). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1915g.

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 67-25-02. 3212g

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3967g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaciep. kamperowy, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g



UWAGA GRAJĄCY W TOTO-LOTKA

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY

informuje, że w tygodniu przedświątecznym PUNKTY TOTO BĘDĄ CZYNNE:

- ◆ na terenie województwa — do czwartku, dnia 8. IV. br.
 - ◆ w mieście Poznaniu — do piątku, dnia 9. IV. br.
- W SOBOTĘ, DNIA 10. VI. BR. WSZYSTKIE PUNKTY TOTO NA TERENIE CAŁEGO KRAJU BĘDĄ NIECZYNNE.** K2359

Wierchomosci

Atrakcyjną willę wolnostojącą, 1.250.000 zł; podobną inną, komfortową wyposażoną, 900.000; połowę domu bliźniaczego na dwie rodziny, 800.000; wolnostojący — komfortowy dom, 650.000; inny wolnostojący przy Poznaniu — 500.000; w stanie surowym — 300.000; podobny inny — 200.000; szklarnie, 3 ha ziemi, blok 1.200 m² szkła, nowoczesny, 1.200.000. — Adamski, Poznań, Matejki 33a. 4074g

Sprzedam pół willi wolno stojącej, Poznań, Gwiazdź 4, właściciel. 3747g

Dom 3-pokojowy, kuchnia, ogród, blisko tramwaju lub autobusu podmiejskiego, od właściciela do 250.000 zł spiesznie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4084g

Sprzedam ogród z 2 domami. Szamotuły, Al. 1 Maja 19. 1906g

SREBRO — ZŁO

KUPUJA SKLEPY

„Ars Christiana”

- ◆ Poznań, ul. Wrocławska nr 10
- ◆ Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
- ◆ Gnieźno, ul. Młodej Gwardii 1
- ◆ Kościan, Rynek nr 19
- ◆ Piła, ul. M. Buczka 40. K1971

Zgubiono dowód rejestracyjny ciągnika nr. rejestracyjny PF 52-57 i PF 55-95, wydane przez Prez. PRN Wydział Komunikacji w Nowym Tomysku dla MBM Jastrzębsko Stare. 1257p

Dnia 28 marca zaginął czarny pudel średni, widzialny w okolicy Łazarskiej. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Fredry 5. Pracownia kapeluszy. 4110g

Zegarek męski (ser. PKP) zgubiono na trasie ul. Jawłowskiej do Dębca. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Tarczowa 10 m. 5. 4146g

Zostawiłem w tramwaju instrument — flet. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Sołna 12, portiernia. 3876g

Dnia 31 marca 71 r. na trasie Łazarz — Obornicka, zgubiono męski zegarek Atlantic. Zwrot wynagrodzić. Tel. 531-70, godzina 11-19. 3868g

Zgubiłem kwit nr 55163, za oddane zboże do GS Pleszew, na nazwisko Stefan Ratajczak, Pacanowice. 1248p

Gospodarstwo rolne przyjeżdża na dużą fermę wspinaczki — wspólniczkę z gotówką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1969g

Posiadam zaplecze, siłę, samochód przyjmie każdą pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1613gpr.

Mosiaduje, miedziuje, oksyduje, chromuje — lam py, kinkiety i inne — Chromownia, Wrocławska 25, telefon 554-89. 2011g

Uwaga, Kierowcy! Linki łącznikowe, hamulcowe, sprężynowe do taksomistrzów, wykonuje i naprawia — Warsztat Mechaniczny Poznań, Leonarda 2. Zamięscowym wysyłam za zaliczeniem pocztowym. 1437g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w poszukiwaniu małżeństw. Czynne — godz. 15-19. 3451g

Zguby Różne

Piesek pekińczyk brązowy zaginął 30 marca 71 r. w okolicy Winogradi. Ostrzegam przed kupnem, przetrzymywaniem. Zwrot za wynagrodzeniem: Winogradi, Pszena 3, tel. 564-83. 3822g

Sprzedam 60 arów ziemi w Krotoszynie pod ogrodnictwem i pod budowę. Informacje: Dziedzic, Krotoszyn, Półwiejska 4. 1355p

Sprzedam 2 ha łąki oraz działkę 8,3 ara w Przybyświe. Henryk Nowak, Lasice — ogrodnictwo. 2027g

Działki budowlane bliźniacze sprzedam. Poznań, Podolany, ul. Strzeszyńska 126 (powiat). 1926g

Sprzedam działki w mieście, pow. Mogilno. Gerla chowa, plac Wolności 24 m. 8. 2132g

Sprzedam gospodarstwo rolne 8-hektarowe, nowy dom w pięknym położeniu. Smolice, pow. Krotoszyn — Jan Siana. 2185g

W Lesznie — kupię pokój wylazony (władowa bezdłazna, reńciska). Zgłoszenia: Leszno, Kilinskiego 7. 1251p

Zamienię 2 pokoje z kuchni (Os. Warszawskie), na pokój z kuchnią w mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2043g.

W Lesznie — kupię pokój wylazony (władowa bezdłazna, reńciska). Zgłoszenia: Leszno, Kilinskiego 7. 1251p

Zamienię 2 pokoje z kuchni (Os. Warszawskie), na pokój z kuchnią w mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2043g.

W Lesznie — kupię pokój wylazony (władowa bezdłazna, reńciska). Zgłoszenia: Leszno, Kilinskiego 7. 1251p

Zamienię 2 pokoje z kuchni (Os. Warszawskie), na pokój z kuchnią w mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2043g.

W Lesznie — kupię pokój wylazony (władowa bezdłazna, reńciska). Zgłoszenia: Leszno, Kilinskiego 7. 1251p

Zamienię 2 pokoje z kuchni (Os. Warszawskie), na pokój z kuchnią w mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2043g.

W Lesznie — kupię pokój wylazony (władowa bezdłazna, reńciska). Zgłoszenia: Leszno, Kilinskiego 7. 1251p

Zamienię 2 pokoje z kuchni (Os. Warszawskie), na pokój z kuchnią w mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2043g.

W Lesznie — kupię pokój wylazony (władowa bezdłazna, reńciska). Zgłoszenia: Leszno, Kilinskiego 7. 1251p

Zamienię 2 pokoje z kuchni (Os. Warszawskie), na pokój z kuchnią w mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2043g.

W Lesznie — kupię pokój wylazony (władowa bezdłazna, reńciska). Zgłoszenia: Leszno, Kilinskiego 7. 1251p

JĘŚLI NIE POSIADASZ ZAWODU!

NIE UCZĘSZCZASZ DO SZKOŁY ZAWODOWEJ lub OGÓLNEJ!

NIE POSIADASZ STAŁEGO ZATRUDNIENIA!

ZGŁOŚ SIĘ DO 2-LETNIEGO 47 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY ZMS i ZMW

działającego przy Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Środzle Wlkp., ulica Harcerska 18.

47 Ochotniczy Hufiec Pracy ZMS i ZMW stwarza warunki i szanse:

- ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej i zdobycia kwalifikacji w zawodzie murarza i tynkarza, równocześnie ukończenia kursu uprawniającego prowadzenie pojazdów samochodowych — oraz
- odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Ukończenie Zasadniczej Szkoły Zawodowej daje możliwość kontynuowania nauki w technikum budowlanym.

Warunki przyjęcia:

- ukończenie 18 lat.
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.
- dowód osobisty, dokument wojskowy, zaświadczenie lekarskie stwierdzające zdolność do pracy fizycznej.
- skierowanie do OHP otrzymane w ZP ZMS lub ZMW oraz bilet bezpłatny na przejazd do hufca z Wydziału Zatrudnienia Prez. Pow. Rady Narodowej.
- rzeczy osobiste i przybory toaletowe.

W czasie praktycznej i teoretycznej nauki z wiodu, junacy otrzymują wynagrodzenie:

- * w pierwszym roku nauki — 4,20 zł/godz. miesięcznie około 300,— zł,
- * w drugim roku nauki — 4,60 zł wraz z premią do 25% wynagrodzenia miesięcznego.

Junacy OHP otrzymują:

- bezpłatne zakwaterowanie, odzież ochronną i roboczą,
- mundur wyjściowy OHP (ubranie, płaszcz, koszula, krawat, beret) odpłatnie na dogodnych ratach.
- całonocne wyżywienie — odpłatnie na dogodnych warunkach.

Junacy mają prawo raz w miesiącu odwiedzić swoje rodziny — na koszt przedsiębiorstwa.

Junacy są pracownikami przedsiębiorstwa; każdy junak podpisuje umowę o pracę i naukę zawodu i z tego tytułu korzysta ze wszystkich uprawnień przysługujących pracownikom zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia junaków od zaraz do końca sierpnia br., przyjmuje Komenda 47 Ochotniczego Hufca Pracy ZMS i ZMW w Środzle Wielkopolskiej, ul. Harcerska 20. W2042

ZAOCHNE STUDIUM FIZYKI

Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu

przyjmuje do dn. 15 maja 1971 r.

ZGŁOSZENIA

NA NOWY ROK AKADEMICKI 1971/72

kandydatów

chcących studiować FIZYKĘ zaocznie

w latach od I do V.

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat

Studium w Poznaniu, ul. Słowackiego 20 —

telefon 442-16. K1969

Przetargi

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino” w Poznaniu, ul. Bałtycka 85 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

WYKONANIE REMONTU WAG AUTOMATYCZNYCH, zainstalowanych w agregacie SIG do pakowania płatków owsianych.

Termin wykonania I. VI. — 15. VI. 1971 r.

Bliższych informacji o tym wykonaniu wymienionych prac udzieli Dział Gł. Mechaniki — adres Jw. tel. 730-41, wewn. 17.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w przeciągu 15 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w sekretariacie Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Bałtycka 85.

Otwarcie ofert nastąpi najdalej w 20 dni licząc od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K2280

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 kwietnia 1971 r. odszedł od nas niespodzianie po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzonego Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz troskliwy dobry ojciec i dziadziś

TEODOR WYLEGAŁA

żył lat 56

W ciężkim smutku pograżona

żona z córkami i rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia br. o godzinie 12 na cmentarzu parafialnym w Głuszyńcu. Poznań, ul. Świerczewskiego 114c m. 10. 4119g

Dnia 3 kwietnia 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 90, nasza droga siostra i ciocia

MARIA KOŁDROWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Siostra i rodzina

Poznań, Chudoby 20. 4140g

Zawiadamiamy z głębokim żalem, że ukończył swój pracowity żywot, pojedynana z Bogiem odeszła od nas nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83

STANISŁAWA SKAPSKA

z domu WECHCZYŃSKA

Msza św. i wyprowadzenie zwłok nastąpi w środę, dnia 7 kwietnia br. o godz. 14.30 z kościoła w Przeźmierowie na cmentarz w Krzyżownikach.

Pograżona w smutku

rodzina

Przeźmierowo, ul. Wiosny Ludów 6. 4099g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5 Nr 81 (8434) 6 IV 1971

W dniu 3 kwietnia 1971 r. odeszła od nas nasza najdroższa córka, siostrzyczka, wnuczka i siostrzenica, śp.

KASIEŃKA KWIATEK

żyła lat 11

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 kwietnia br. o godz. 10.30 na Górczynie.

Śmierć Jej jest dla nas bolesną stratą.

Rodzice, brat, siostra, babunia, prababunia, dziadek i rodzina

Poznań, Obronna 3 m. 1. 4140g

Dnia 4 kwietnia 1971 r. zmarł nagle w wieku 64 lat, namaszczony Olejami św.

WŁADYSŁAW PAKUŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia br. o godzinie 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

o czym zawiadamiają

Zdrowe prosięta — więcej mięsa

Żądanie do dalszego, intensywnego wzrostu pogłowia trzody chlewnej poprawy opłacalności hodowli i lepszego zaopatrzenia rynku w mięso i jego wyroby wiąże się z koniecznością skuteczniejszej likwidacji przeszkód, istniejących w chowie tego gatunku zwierząt. Jedną z nich są zbyt częste jeszcze upadki prosiąt, których liczba przekracza 20 proc. urodzonych.

Kółka rolnicze wspólnie ze Zrzeszeniem Producentów Trzody Chlewnej, służbą weterynaryjną i zootechniczną rozszerzają swą działalność szkoleniową w zakresie racjonalnego żywienia, pielęgnacji trzody, zwracając dużą uwagę na prowadzenie szerokiej profilaktyki weterynaryjnej i prewencji hodowlanej. W ramach tych akcji zamierza się szeroko stosować szczepienia „Ferrodexem”, przeciwdziałającym upadkom prosiąt i wpływającym na poprawę ich kondycji. Dotychczas szczepiono ok. 500 tysięcy sztuk rocznie i rezultaty były doskonałe. Trzeba zatem, aby kółka rolnicze włączyły się do akcji powszechnego stosowania tych szczepień.

Ta forma profilaktyki zapobiegawczej przeciw anemii prosiąt nie jest jeszcze dostatecznie spopularyzowana. WZKR zalecił więc, aby w tym roku szeroko stosować szczepienia „Ferrodexem” na zlecenie kółek a koszty pokrywać ze środków na cele postępu rolniczego.

Zlecenie szczepień mogą więc prowadzić tylko te kółka rolnicze, które ze swej działalności gospodarczej osiągnęły nadwyżki i posiadają wydzielony fundusz postępu bądź wygospodarują środki finansowe z innych źródeł. Winny one obejmować prosięta wszystkich rolników, należących do kółka rolniczego.

PZKR-y w porozumieniu z powiatowymi zakładami weterynarii ustala wsie, w których dokonywane będą w tym roku szczepienia „Ferrodexem” oraz kółka rolnicze lub MBM-y, które finansować będą wymienione prace.

Celem poprawy zdrowotności zwierząt gospodarstwa hodowlane oraz prowadzące gniazda reprodukcyjne objęte będą stałą bezpłatną opieką weterynaryjną. Natomiast koszt leków w tych gospodarstwach pokrywać będzie Związek Producentów Trzody Chlewnej. Również gospodarstwa specjalizujące się w produkcji trzody chlewnej będą objęte stałą opieką hodowlano-weterynaryjną. (zd)

Ze Śremu

Wojewódzka narada metodyczno-historyczna

W Śremie odbyła się ostatnia narada szkoleniowa kierowników ognisk historii przy Powiatowych Ośrodkach Metodycznych z całej Wielkopolski. Omówiono na niej problem unowocześnienia pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkole. Następnie odbyła się w gabinecie historii pokazowa lekcja w oparciu o nowoczesne urządzenia i pomoce naukowe w postaci magnetofonu, filmu, tablicy, flanelowej i innych. Gabinet ten powstał przed 4 miesiącami z inicjatywy nauczyciela Henryka Jankowiaka. Jest to najnowocześniejsze urządzenie tego typu pracownia w Wielkopolsce.

Uczestnicy szkolenia zwiedzili Izbę Pamięci Narodowej, zorganizowaną również z inicjatywy H. Jankowiaka, przy poparciu Powiatowego Ośrodka Metodycznego i Zarządu Oddziału Powiatowego ZBoWiD w Śremie. Placówki te gościły również u siebie na uczelni powiatu śremskiego na konferencji metodycznej. (sf)

odpowiadamy

P. P., Gniezno. — Bank Polska Kasa Opieki posiada swoje ekspozytury we wszystkich miastach wojewódzkich. W Gdyni Bank „PeKaO” znajduje się przy ul. Zygmuntowskiej 4. (586)

P. T., pow. Gniezno. — Pracownik, który rozwiąże stosunek pracy w drodze wypowiedzenia, traci prawo do urlopu przysługującego mu w danym roku, w którym następuje rozwiązanie umowy o pracę. Prawo do urlopu nabywa dopiero po przepracowaniu jednego roku w nowym zakładzie pracy. (805)

Feliks C., Nowy Tomyśl. — Dokładnych informacji udzieli panu Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu, Al. Stalingradzka 18. (1086)

Czytelniczka z Gniezna. — Pisaliśmy już niejednokrotnie, że szczegółowych informacji w sprawie szkół, liczby miejsc, zapisów i egzaminów udzielają kierownicy i wychowawcy klas ósmych w szkołach podstawowych. (1045)

Godło „Jastrzębiec”. — Termin nadsyłania prac na konkurs na „Pamiętniki Wysiedlonych” minął 31 marca br. Obecnie jury przystąpiło do pracy. Potrwa to dłużej niż miesiąc. (1079)

Zmęczona z Wągrowca. — W przypadku choroby stawów należy jak najszybciej zwrócić się do lekarza. Każda złyka może przyczynić się do powstania nieodwracalnych zmian. (849)

Broniszówna; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc śpiewa Farida. WIADOMOŚCI: 5, 6, 30, 7, 30, 10, 30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

WTOREK: 8.35 — „Żywy Matusz” — film fab. prod. polski (od lat 16); 9.55—10.25 — Dla szkół kl. II lic. — Język polski — Cyprjan Kamil Norwid — „Pierścienie wielkiej damy”; 10.55—11.25 — Dla szkół kl. V—VI — Język polski — O miejsce wśród ludzi (bezinteresowność); 12.45—13.15 — Przy sposobieniu rolnicze — „Zwalczanie chwastów w uprawach polowych”; 13.55—14.25 — Przysposobie nie rolnicze — powtórzenie; 15.20—16.25 — Politechnika TV — Matematyka I rok. — „Calki niewłaściwe” oraz „Pole obszaru płaskie go”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — TV Ekran Młodych; 18.30 — Rozmowy o zmierzchu; 18.45 — Na radiowej fali — program ekonomiczny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Spotkanie z kapitanem A. Czechowiczem; 20.25 — „Żywy Matusz” — film fab. prod. polski (od lat 16); 21.45 — Z cyklu — Profile kultury — reportaż filmowy „Życie wśród słów”; 22.15 — Dziennik; 22.35—23.40 — Politechnika TV (powt.).

1500 LEGITYMACJA ZMS

WRONKI. Z inicjatywy Zarządu Powiatowego ZMS w Szamotulach odbyło się wręczenie 1500 legitymacji ZMS w powiecie. Uczestnicy uroczystości złożyli także Fabrykę Maszyn i Urządzeń we Wronkach. (mr)

SESJA BUDŻETOWA

SZAMOTULY. Dzisiaj odbywa się tutaj XVI sesja Powiatowej Rady Narodowej. Zasadniczym punktem porządku obrad będzie zatwierdzenie planu gospodarczego i budżetu powiatu szamotulskiego na rok 1971. (mr)

DLA POPRAWY WARUNKÓW PRACY

WAGROWIEC. Analiza warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg wągrowieckich zakładów pracy to jeden z punktów porządku obrad niedawnego posiedzenia Prezydium MRN. Ponieważ zagadnienie to będzie przedmiotem obrad sesji MRN, postanowiono powołać 8 zespołów kontrol-

Spotkanie z profilaktyką w Siennie

Od białych fartuchów zaroiło się w miejscowej Szkole Podstawowej około dziesiątej. Na stołach nauczycielskich pojawiły się bluszczące, niklowane narzędzia, zwykłym krzesłom kazano pełnić funkcje foteli, a do odpowiedzi wyrzucano tym razem nie zniechęca, ale po porządku alfabetycznie. Nawet niektórych mam i ojców nie oszczędzając. Gwar na rozległym podwórku przed budynkiem wzrósł. Pierwszych kilku „dezyderatów” zaproszono do klas. Rozpoczęła się kolejna praca w dziedzinie studentów poznańskiej Akademii Medycznej, kolejne „białe spotkanie” dzieci z kilku wsi wągrowieckich.

Studentów zjechało do Siennia czterestu. Była to siódma w bieżącym roku akademickim „biała niedziela”, organizowana przez Poznańską Akademię Medyczną, przy współudziale Wydziału Zdrowia Prezydium WRN, redakcji „Głosu Wielkopolskiego” oraz organizacji młodzieżowych i Studenckiego Towarzystwa Naukowego AM. Wizyta, podczas której oni pogłębiają swą praktyczną wiedzę lekarską w trudnych, „polowych” nieco warunkach, ci zaś do których przyjeżdżają — zyskują dodatkowe szanse zabezpieczenia się przed atakiem chorób.

Studenti, zgodnie zresztą z intencjami powiatowych władz służby zdrowia, podczas takich wyjazdów poświecają swój czas przede wszystkim dzieciom w wieku szkolnym. Dziedzina wiedzy medycznej, zwana teoretycznie medycyną szkol-

na, do codziennej praktyki nie weszła nawet w szkołach miejskich, we wsiach instytucja lekarza szkolnego jest raczej nieznana. Funkcję tę pełni lekarz rejonowy, wygospodarowując na to czas z ogólnego bilansu godzin, poświęconych czuwaniu nad zdrowiem wszystkich mieszkańców. Oczywiście, im rejon lekarza większy — tym kontakty ze szkolnym dzieckiem wiejskim rzadsze, jako że to pacjent, który o poradzie nie woła; profilaktyka musi, niestety z konieczności, ustępować pierwszeństwa lecznictwu.

BLAKE WIZYTY

Zakłada się, że wszyscy uczniowie powinni być przebadani dwa razy w roku: jeśli to się udało prze prowadzić raz — to już bardzo do brze. Na ogół jednak badani są systematycznie tylko uczniowie nowo wstępujący i ośmioklasiści. Ale — przy szczególnie dotkliwym braku lekarzy w powiecie — bywa i tak, że dzieci zostają przyjęte do I klasy bez badania lekarskiego, a to już jest bardzo niepokojące. Nie uchroniło się przed tym, niestety, również kilka szkół powiatu wągrowieckiego. Wszystkich uczniów szkoły w Sienniu badano trzy lata temu, również pod czas studenckiej „białej niedzieli”. Zbyt rzadki to kontakt z medycyną dla kształtującego się, młodego organizmu.

Czynne są trzy, zaimportowane przy pomocy wychowawców „gabinety” ogólne i jeden stomatologiczny. Przed każdym — jak w prawdziwej przychodni — kolejka, tyle, że bardziej zdyscyplinowana. Pierwszeństwo mają maluchy, które nauce rozpoczyna dopiero we wrześniu br. Przyszli tutaj pod opieką mam, które skwapliwie korzystają z okazji porozmawiania o rozwoju dziecka z fachowcami. Licznych porad — również z zakresu prawidłowego odżywiania, higienicznego trybu życia itd. udziela w jednej z klas dr Krystyna Szynkiewicz — ordynator Oddziału Dziecięcego Szpitala Powiatowego w Wągrowcu, która dziś sprawuje pieczę nad młodymi kolegami z poznańskiej uczelni. Obok niej — studentka VI roku, która później, w prywatnej już rozmowie zwierzy się, że pediatra, to największe marzenie jej życia (czy któryś z młodych adeptów sztuki medycznej marzy o specjalizacji z... medycyny szkolnej?)

W następnym pokoju najprawdopodobniej grupa stomatologów „walczy” (skutecznie zresztą!) z największym, wobec wizyty u lekarza, oporem: ze strachem.

echa naszych publikacji

Odróżniając ziarno od plew

W 53 numerze „Głosu Wielkopolskiego” — wyd. AB z 4 marca br. zamieściliśmy notatkę pt. „Wysokie kary dla chuliganów”, podając tym samym do wiadomości publicznej orzeczenie Kolegium Karno-Administracyjnego z Kościana w sprawie rozrabiaczy, którzy 2 października ub r. zakłócili porządek w kawiarni „Klubowa” w Śmiglu.

17 marca br. otrzymaliśmy list wraz ze sprawozdaniem Rady Społecznej „Klubu Rolnika” i Kola Terenowego ZMS w Śmiglu. W liście czytamy m. in.:

„W związku z ukazaniem się w „Głosie” artykułu o śmigiełskich chuliganach, stwierdzamy, że są oni potępianą „plamą” miejsczka. Prosimy zatem o napisanie artykułu także o naszej dobrej młodzieży”.

Potępienie „bohaterów” chuligańskich rozrób potwierdza naszą dotychczasową ogólną opinię o młodych śmiglanach. Wyszło ono z kręgu młodzieży zgrupowanej wokół GS-owskiego Klubu. Kilkakrotnie już na naszych łamach pisaliśmy z uznaniem o udanych inicjatywach i pomysłach, które ZMS-owcom ze Śmigla — członkom kół zainteresowań i sekcji przy miejscowym „Klubie Rolnika” wystawiają jak najlepszą wizytówkę.

I tym razem, czyniąc za doświadczenie w liście prośbie, informujemy, w oparciu

Tutaj zbadano stan zębów u 149 dzieci, jako że frekwencja uczniów była 100 procentowa. Najmłodszym usuwano również zepsute lub chwiejące się już zęby mleczne, bezbolesną metodą: przez zaskoczenie.

Mama Doroty i mama Lilki przyszyły do Siennia ze swymi pociechami z pobliskiej Przyseki. Twierdzą, że chętnie odbywałyby takie półtorakilometrowe spacerki nawet i co miesiąc, byle móc sprawdzić, czy dziecko rośnie jak należy, wysłuchać zaleceń, poradzić się — nie jeżdżąc po to pociągami aż do Wągrowca.

Lewa górna dwójka do usunięcia, prawa szóstka do leczenia — to do koleżanki notującej uwagi w karcie zdrowia dziecka... — „Pamiętaj, idź zaraz do dentysty, musisz te zęby wyleczyć, bo zepsują ci się inne” — to do małej pacjentki.

— Nosisz okulary? Dlaczego? Nie byłeś u okulisty? A tu jest zanotowane, że skierowanie do stałego. W której ławce siedzisz w klasie?

— W pierwszej...
— I źle widzisz? Wypiszę ci jeszcze raz skierowanie, ale tym razem nie zapomnij.

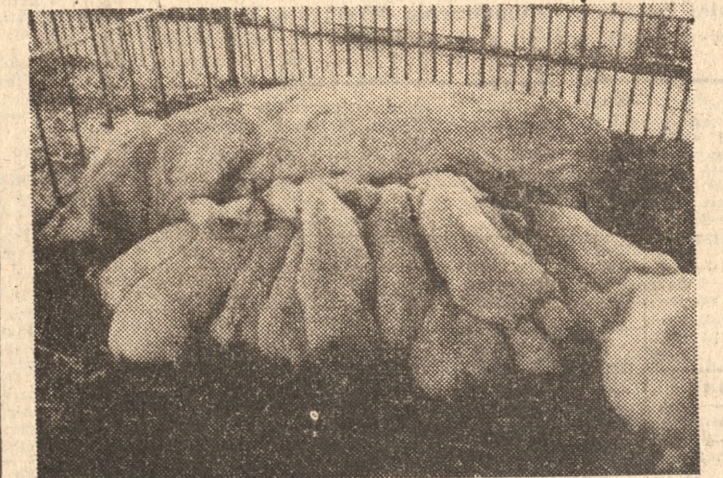
— Tu masz skierowanie do badania, oddaj mamie, nie zgub, to jest do specjalisty, musisz tam pójść jak najszybciej.

Ostatni pacjent — uczeń wie VIII klasy opuszczający „gabinety” późnym popołudniem. Student zapala pierwszego — po kilkugodzinnej przerwie — papierosa. Wymieniają pierwsze spostrzeżenia.

Najwięcej skierowań wypisano do okulisty, kilka do neurologa, do poradni ortodontycznej, na badania endokrynologiczne. Najczęstsze nieprawidłowości w rozwoju dziecka, to wady postawy, zły stan zębów, niedowaga, słaby wzrok.

Najistotniejszy problem? Kontynuacja rozpoczętego tu leczenia, czyli stosowanie się do wskazań, wykonywanie zaleceń badań specjalistycznych. Tego już dzieci same nie dopilnują, o tym muszą pamiętać rodzice. Inaczej, cała praca niedziela — na nic. Choćby nawet zwiększyć częstotliwość i systematyczność „białych spotkań”, które są dla lekarzy wiejskich znaczną pomocą (apelowali o to w Sienniu przedstawiciele władz zarówno służby zdrowia jak i oświatowych) — efekt ich będzie nikomy, lub nawet zaprzeczalny.

Kiedy więc studenci zakończą swą kolejną białą wizytę — przy lekarzu wiejskim, sprawującym opiekę nad dzieckiem szkolnym, powinni stanąć inni pomocnicy: rodzice i wychowawcy. (wch)



Fot. — K. Przychodzki

dochoła WIELKOPOLSKI

1500 LEGITYMACJA ZMS

WRONKI. Z inicjatywy Zarządu Powiatowego ZMS w Szamotulach odbyło się wręczenie 1500 legitymacji ZMS w powiecie. Uczestnicy uroczystości złożyli także Fabrykę Maszyn i Urządzeń we Wronkach. (mr)

SESJA BUDŻETOWA

SZAMOTULY. Dzisiaj odbywa się tutaj XVI sesja Powiatowej Rady Narodowej. Zasadniczym punktem porządku obrad będzie zatwierdzenie planu gospodarczego i budżetu powiatu szamotulskiego na rok 1971. (mr)

DLA POPRAWY WARUNKÓW PRACY

WAGROWIEC. Analiza warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg wągrowieckich zakładów pracy to jeden z punktów porządku obrad niedawnego posiedzenia Prezydium MRN. Ponieważ zagadnienie to będzie przedmiotem obrad sesji MRN, postanowiono powołać 8 zespołów kontrol-

ZAPRASZAMY NA WYSTAWY

SZAMOTULY. W Muzeum Ziemi Szamotulskiej eksponowana jest obecnie wystawa prac fotograficznych J. Myszkowskiego pt. „Tatry”, zaś w klubie „Ad Acta” Prezydium PRN obejrzeć można fotoreportaż z dzieł z powiatowych biegów przełajowych. Najmilsza jest jednak wystawa pt. „Po raz pierwszy w moim obiektywie”, której autorami są dzieci i młodzież — uczestnicy nowo utworzonej sekcji fotograficznej PDK. (mr)

POPOŁUDNIE ROZRYWEK

OBORNICKI. Przyjemnie spędziła ostatnie chwilkę popołudnia spora grupa dzieci. Uczestniczyli one w interesującej imprezie zorganizowanej przez obornicki PDK, pt. „Popołudnie rozrywek umysłowych”. Rozwiązywali wspólnie krzyżówki i rebusy, oraz zgadywanki o rodzinnym mieście a także zagadki literackie. Imprezę prowadziła instruktorka PDK — Barbara Kabacińska. (bop)

cyklu: „Wybieramy zawód”; 15.20 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy: „Rozwiązywanie trójkątów” oraz „Pole trójkąta”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów: „Aula — sesja XXXII”; 17.15 — Magazyn ITP; 17.25 — „Wiesz szuka partnera”; 17.55 — Zespół jazzowy Kenny Clarka i Francys Bolanda — program rozrywkowy; 18.30 — Film krótkometrażowy: 18.45 — Wszelchnia TV: „szukła liczenia”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Łabędzi śpiew” — film z serii „Saga rodu Forsyteów” (odcinek ostatni); 21 — „Światowid”; 21.30 — „Alfabet rozrywek”; 21.30 — Program „Od gwiazdy do gwiazdy”. Scenariusz i reżyseria — S. Mroczkowski i S. Olejniczak; 22.15 — PKF; 22.25 — Dziennik; 22.45—23.50 — Politechnika (powt.).